

ROK XLV
Nr 255 (13 809)
Wydanie I,

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW
Czwartek 2 XI 1989
Cena 70 zł



Zaduszki

Co tu po nas zostanie? Zbielala kosteczka?
Przelotny puszek mleczka na kopczyku ziemi?
Razem z nami w trumienie głodny czerw zamieszka
i zdziwi się jak bardzo jesteśmy skruszeni.

Rzęsa z oka nam spadnie. Odrzynie powieka.
Z twarzy zmienionej w czaszkę zniknie wszelka mina.
I każdy z nas takiego kalektwa doczeka,
że nawet ziarenka piasku w rękach nie utrzyma.

MIECZYŚLAW CZUMA

Żywi — zmarłym

1 bm. w dniu Wszystkich Świętych miliony żywych złożyły hołd pamięci milionom zmarłych. Światłami świec i lampek oliwnych rozbiły cmentarze, miejsca egzekucji i straceń, tereny hitlerowskich obozów koncentracyjnych, bezimienne kwatery ofiar stalinowskiego terroru i samotne mogiły rozsiane między Odrą i Bugiem. Jesienne kwiaty ozdobiły sarkofagi wielkich i groby tych, którzy zapisali się jedynie w pamięci swoich najbliższych. Najświętszej Ofierze Eucharystycznej w Kościele św. Wincentego a Paulo w Warszawie przewodniczył prymas Polski kardynał Józef Glemp.

Po zakończeniu mszy św. prymas poprowadził uroczystą procesję alejami bródnowskiego cmentarza.
Pamięć o poległych Polakach towarzyszyła wszystkim grobom i miejscom spoczynku w kraju i na świecie.

Szczątki Rydza-Śmigłego w Zakopanem

Witkacy został na Polesiu?

(Inf. wł.) Pod znakiem ważnych wydarzeń a także sensacyjnych, przebiegała w stolicy Tatr święto zmarłych. Właśnie minia 100 lat od śmierci „odkrywcę Zakopanego” — doktora Tytusa Chałubińskiego. Zmarł on 4 listopada 1889 r. Pogrzeb odbył się 8 listopada. Wprawdzie jutro 3 listopada wspólnie górale oddadzą hołd doktorowi i przy dźwiękach kapel góralskich złożą

wieniec i kwiaty, lecz już wczoraj, grobowiec Chałubińskiego płonął cały w świecach i zniczach.

Drugim wydarzeniem, które ściągało setki osób na „Peksów brzyzek” było usunięcie z grobu Marii Witkiewiczowej, matki „Witkacego” płyty, która głosiła, że w grobie tym wraz z matką spoczywa orochy syna srodzkiego.
(Dokończenie na str. 4)

Przygotowania do kanonizacji błogosławionego brata Alberta

We wtorek 31 października w Archidiecezji Krakowskiej zakończyły się trwające od 18 września br. przygotowania do zapowiedzianej na 12 listopada br. w Rzymie kanonizacji błogosławionego brata Alberta — Adama Chmielowskiego.
Brat Albert był uczestnikiem

powstania styczniowego z którego powrócił inwalidą. Był uzdolnionym malarzem i rysownikiem. Czuły na błąd i nędzę, założył w Krakowie przytułek, a następnie zgromadzenie Tercjary III Zakonu Franciszkańskiego Albertynów i Albertynek.
(PAP)

ROZMOWA „DZIENNIKA”

Wszystko się prostuje...

Z ROMUALDEM WITKOWSKIM, Litwinem, naczelnikiem gminy Puńsk rozmawia Grażyna Starzak:

— Pan Litwin mieszka dziś w Polsce?

— Około 20 tys. Na terenie Suwalszczyzny, w rejonie Sejnu ok. 15 tys. Ścisłej statystyki nie mamy, gdyż w Polsce Ludowej cały czas obowiązywał kanon państwa jednonarodowościowego, więc takiej statystyki nie prowadzono. Ta niewielka społeczność litewska jest podzielona pomiędzy trzy jednostki adminis-

tracyjne, trzy gminy: Sejny, Puńsk i Szpiliszki. Najlepiej żyje się Litwinom na terenie gminy Puńsk. Jest ich tam 80 proc. Miejscowe władze, m.in. komendant posterunku, naczelnik, są z pochodzenia Litwinami. Wśród radnych, których mamy trzydziestu, 80 proc. to Litwini, reszta — Polacy. Działają firmy, w któ-

(Dokończenie na str. 4)

Zaostrzona walka z monopolistami

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym — Powróci minister łączności

WARSZAWA (PAP). 31 października pod przewodnictwem premiera Tadeusza Mazowieckiego, obradowała Rada Ministrów. Przyjęto projekt ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym. Ma ona zastąpić regulacje obowiązujące w tym zakresie od 1987 roku. Projekt nowej ustawy przewiduje utworzenie odrębnego podporządkowanego bezpośrednio Radzie Ministrów Centralnego Urzędu Antymonopolowego, który będzie wnioskował do sądów gospodarczych o stosowanie odpowiednich sankcji.

Organ antymonopolowy będzie mógł ingerować w porozumienia, uzgodnienia i umowy zmierzające do uzyskania monopolistycznej

pozycji na rynku w drodze zarówno nabywania udziałów lub akcji spółek bądź majątku podmiotów gospodarczych, jak również łączenia przez tę samą osobę funkcji kierowniczych w konkurujących ze sobą podmiotach gospodarczych. Generalnym zakazem odbiło wstrzymanie się

ze sprzedażą w oczekiwaniu na podwyżki cen oraz porozumienie cenowe powodujące ograniczenie konkurencji.

Nastąpi uproszczenie oraz faktyczne wzmocnienie instrumentu polityki antymonopolowej jakim jest podział jednostek gospodarczych. Wystarczającymi i niezbędny przesłankami dokonania podziału jednostki będzie fakt posiadania przez nią pozycji dominującej oraz ograniczenie konkurencji lub warunków jej powstawania. Projekt przewiduje czasowe (do 31 grudnia 1990 roku) upoważnienie dla prezesa Rady Ministrów do wydawania na wniosek prezesa Centralnego Urzędu Antymonopolowego decyzji nakazujących podział przedsiębiorstwa państwowego, jeśli przedsiębiorstwo to posiada pozycję dominującą na rynku i o-

(Dokończenie na str. 4)

Telefoniczna rozmowa Kohl — Mazowiecki

Biuro Prasowe Rządu informuje, że 31 października z inicjatywy kanclerza RFN Helmuta Kohla odbyła się rozmowa telefoniczna pomiędzy nim a premierem Tadeuszem Mazowieckim.

Omawiano sprawy związane z przygotowaniem do mającej się rozpocząć w przyszłym tygodniu wizyty kanclerza RFN w Polsce. (PAP)

Egon Krenz przybywa dziś do Polski

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie najwyższych władz PRL, 2 listopada przybywa do Warszawy z jednodniową wizytą roboczą — Egon Krenz — przewodniczący Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, sekretarz generalny Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

Przewiduje się rozmowy z prezydentem — Wojciechem Jaruzelskim, prezesem Rady Ministrów — Tadeuszem Mazowieckim, I sekretarzem KC PZPR — Mieczysławem F. Rakowskim oraz innymi polskimi osobistościami.

Po burzliwych wyborach

Andrzej Łapicki prezesem ZASP

WARSZAWA (PAP). 31 października br. zakończył obrady XLII Nadzwyczajny Walny Zjazd Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru, Estrady, Radia, Telewizji i Filmu ZASP. Zjazd wybrał nowym prezesem Stowarzyszenia Andrzeja Łapickiego.

(Inf. wł.) „Jeśli o nich zapomnieliśmy — niech Bóg zapomni o nas” — powiedział ongiś generał Władysław Anders mając na myśli zamordowanych w Katyniu i innych nieznanych miejscach Związku Radzieckiego „internowanych” w 1939 roku oficerów polskich. Te słowa posłużyły jako hasło-motto Krakow-

Drugi dzień obrad Zjazdu rozpoczął się od spotkania z ministrem kultury i sztuki Izabellą Cywińską, która m. in. zdemontowała krążące pogłoski o zamierzonej likwidacji dużej części teatrów. Część scen I. Cywińskiej
(Dokończenie na str. 2)

Sukcesy „Zbrodni i kary” tym razem w Meksyku

Lekarz i tlen dla J. Stuhra

Zona Sławomira Mroźka kupuje dom...

(Inf. wł.) Od 4 lat wędruje po świecie Stary Teatr ze wspólną inscenizacją „Zbrodni i kary” autorstwa Andrzeja Wajdy; zakończony właśnie pobyt w Meksyku był już 19 podróżą. I tym razem zebrał spektakl znakomite recenzje, znowu były owacje na stojąco i sugestie gospodarzy, by teatr przedłużał pobyt, co nie było możliwe z uwagi na inne zobowiązania wyjazdowe „Stare-

go”. A odbywający się w tym roku po raz 17 festiwal „Cervantino”, na którym gościła „Zbrodnia i kara”, to jedna z najbardziej prestiżowych imprez kulturalnych świata — prezentująca renomowane zespoły dramatyczne, operowe, teatr uliczny, a także muzykę, malarstwo... W tym roku na „Cervantino” zaproszeni zostali twórcy z 36 krajów. Z Polski — właśnie Stary Teatr.
(Dokończenie na str. 4)

„Zaduszki Jazzowe” za nami, ale czeka nas...

Koncert Adama Makowicza

(Inf. wł.) Jeszcze mamy w uszach dźwięki jam-session w klubie „Pod Jaszczurami”, które nad ranem we wtorek kończyły tegoroczne 34. „Zaduszki Jazzowe” — najstarszy w Europie festiwal tej muzyki; jeszcze chciałoby się tańczyć w rytm starego tradycyjnego jazzu, jaki grał nam jubilat — 15-letni już zespół „Beale Street Band”, wspólnie z „Jazz Band Ball Orchestra”; jeszcze mamy w pamięci poniedziałkowy koncert w „Bagateli”, podczas którego wręczone zostały tradycyjne już nagrody przyznawane w środowisku jazzmanów — medale „Złotego Helikonu” — w tym roku dla Marka Bliźnińskiego (pośmiertnie) i Jarosława Śmietany; jeszcze jesteśmy pod wrażeniem niedzielnego koncertu w sali Filharmonii Michała Breckera, gwiazdy tegorocznego „Jazz Jamboree” i zdaniem wielu najlepszego obecnie saksofonisty świata (takie koncerty pozostają w pamięci na zawsze) — słowem jeszcze nie wygasł w nas nastrój tych „Zaduszek”, a już przed nami inna atrakcja, i to nie lada. Po 13 latach, od kiedy wyjechał za Ocean, usłyszymy w Krakowie wybitnego pianistę Adama Makowicza. Przedstawiać go krakowianom nie trzeba, wszak wielu wciąż pamięta go z klubu „Helikon”, gdzie grywał jeszcze pod nazwiskiem Matyszkowicz. To legenda polskiego jazzu, to „nasz człowiek”, któremu udało się w Ameryce, gdzie z powodzeniem nagrywa, występować, należąc do czołowych pianistów. Usłyszymy go w Filharmonii, w poniedziałek 13 bm. o godz. 20.
(wsk)

2—3 grudnia br. spotkanie Gorbaczow-Bush

Eduard Szewardnadze poinformował na konferencji prasowej w Moskwie, że w dniach 2—3 grudnia br. na Morzu Śródziemnym, na pokładzie — kolejno — amerykańskiego i radzieckiego okrętu wojennego, odbędzie się spotkanie Michaiła Gorbaczowa z Georgem Bushem. Szef dyplomacji radzieckiej podkreślił, że spotkanie o nieoficjalnym charakterze, nie będzie miało ściśle określonego porządku dziennego. Chodzi o to — powiedział — by obaj przywódcy lepiej poznali się wzajemnie. Nie stawiają sobie za zadanie osiągnięcia jakiegokolwiek porozumienia w jakiegokolwiek sprawie. Omówią jednak wszystkie podstawowe problemy nurtujące ludzkość.

Odbędzie się także konferencja prasowa, podczas której prezydent Bush zakomunikował, iż w dniach 2—3 grudnia póka się z radzieckim przywódcą.

Na pytanie, ile czasu poświęci

(Dokończenie na str. 2)

Nigdy w żadnym kraju nie było takiej wystawy

„Zginęli w Katyniu”



Na pierwszym zdjęciu ppor. dr inż. Zygmunt Mitera (po prawej) z bratem Kazimierzem; na drugim por. dr Paweł Musiał z żoną Zofią, za działalność w AK zamordowaną w Oświęcimiu.

sklepu Towarzystwu Fotograficznemu i Muzeum Historii Fotografii, organizatorom akcji zbierania pamiątek, szczególnie zdjęć pozostałych w rodzinach ofiar Katynia. Płon akcji a właściwie jej pierwszą część można oglądać od dziś na wystawie czynnej w salach Muzeum Historii Fotografii przy Rynku Głównym

17 w Krakowie. Licząca ponad 400 zdjęć ekspozycja prezentuje portrety, listy, dokumenty i inne pamiątki po oficerach-Polakach, którzy znaleźli się w niewoli radzieckiej po agresji we wrześniu 1939 roku na Rzeczpospolitą Polskę. Pozostała część materiałów włączona została do

(Dokończenie na str. 2)

Demonstracja przed Łubianką

MOSKWA (PAP). Około 1500 osób wzięło udział w demonstracji 30 bm przed Łubianką — główną siedzibą Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR (KGB).

Trzymając w rękach zapalone świece, demonstranci utworzyli żywy łańcuch wokół budynku, będącego symbolem stalinowskiego terroru. Demonstranci domagali się postawienia przed sądem osób odpowiedzialnych za stalinowskie represje. Poniedziałkową demon-

strację zorganizowało stowarzyszenie „Memorial”.

Według rzecznika KGB, w czasie manifestacji doszło do dialogu ze zgromadzonymi ludźmi na temat swobody przekonań w ZSRR, istnienia więźniów politycznych, przetrzymywania w szpitalach psychiatrycznych osób o odmiennych niż oficjalne przekonaniach. Jak pisał TASS, z tłumy uczestników manifestacji wyodrębni-

(Dokończenie na str. 4)

W jutrzejszym, piątkowym

„DZIENNIKU POLSKIM”

ANDRZEJ WARZECHA uważa, że środowisko artystyczne bardziej zajmuje się utrzymywaniem lub podnoszeniem swego prestiżu, niż sprawami tak naprawdę dotyczącymi sztuki: „Stracone pokolenie?”

ZBIGNIEW PEŁKA wraca do sprawy małej energetyki i przywrócenia jej właściwej roli i znaczenia. „Małe jest... pozytywne”.

Ponadto TOMASZ DOMALEWSKI rozmawia z prezesem Krakowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej ANDRZEJEM IATOWSKIM na temat nadal trudnej sytuacji mieszkaniowej: „Ta kolejka jeszcze postoji”.

I jak zwykle felietony — recenzje — kulisy stadionów świata — korespondencja z RFN — co piszą inni — kłopoty z językiem — ciekawostki heraldyczne.

Stron 10

Cena 100 zł

REDAKTOR DEPESZOWY PODAJE:

ZACHODNI POTENCI WCHODNA NA PRASOWY RYNEK WĘGIER

Węgierski dziennik rządowy „Magyar Hírlap” przeszedł w 40 procentach w ręce brytyjskiego magnata prasowego Roberta Maxwella. Pozostałe 60 proc. zachowuje węgierskie wydawnictwo prasowe „Pallas”, a także niektóre węgierskie instytucje finansowe. Gazeta stanie się obecnie dziennikiem niezależnym, który jednak uważa się będzie za „zblizony do rządu”, nie będzie jednakże miał podtytułu „dziennik rządu węgierskiego”. Na węgierski rynek wkroczył też australijski potentat prasowy Rupert Murdoch, który kupił udziały w niezależnej popołudniówce „Mai Nap” oraz w popularnym tygodniku „Reform”.

RADZIECKI „SWIERSZCZYK”?

„Komsomolskaja Prawda” podaje, że strona radziecka prowadzi rozmowy z partnerami ze Szwecji w sprawie drukowania w tym kraju pierwszego czasopisma erotycznego. Żadnych szczegółów tego przedsięwzięcia nie ujawniono.

SKLEP „LEVI STRAUSSA” W MOSKWIE

Po raz pierwszy w swej 140-letniej historii amerykańska firma „Levi’s” uruchamia sklep firmowy w Związku Radzieckim. Od 5 listopada w salonie przy prospektie Marksa 14, w samym centrum Moskwy można będzie kupić spodnie, bluzy, koszule i inne wyroby ze znakiem „Levi Strauss”, a także perfumy, kosmetyki, wyroby tytoniowe i alkoholowe zachodniemieckiej firmy „Hainemann”. Przedstawiciel stynnej wytwórni amerykańskiej nie ukrywa, że chce ubrać w „levisy” cały Związek Radziecki. W sklepie „Levi’sa” sprzedaż będzie za waluty wymienialne.

BEZPŁATNE LEKARSTWA DLA NAJBIEDNIEJSZYCH

Coraz szersze kręgi zatacza zainicjowana ostatnio przez radziecki Czerwony Krzyż i różne organizacje charytatywne akcja pomocy dla najbardziej potrzebujących mieszkańców stolicy ZSRR. Po bezpłatnych stołówkach rozpoczęto akcję nieodpłatnego wydawania lekarstw. Bezpłatne lekarstwa wydawane są osobom o dochodach poniżej 70 rubli miesięcznie.

MOSKWIANIE STOJĄ W KOLEJKACH PO BENZYNIE

Pod stacjami benzynowymi stolicy ZSRR tworzą się długie kolejki, a obsługa stawia na dystrybutorach tabliczki: benzyny brak. Kłopoty z benzyną, szczególnie wysokooktanową, trwają już kilka tygodni i zniecierpliwieni klienci pytają nie bez racji: jak to możliwe, aby w kraju wydobywającym ropę naftową i eksportującym ją, brakowało benzyny w stołecznych stacjach? Statystyka bowiem wskazuje, że wydobywa ropy utrzymuje się na normalnym poziomie i nie ma tendencji zniżkowej.

ASZKENAZY ZAGRA W OJCZYZNIE PO 26 LATACH

Światowej sławy 52-letni pianista Władimir Aszkenazy, który opuścił Związek Radziecki 26 lat temu, wystąpi w tym miesiącu w Kraju Rad jako solista i dyrygent orkiestry symfonicznej. Zapowiedziano jego koncert w dniach 11 i 12 listopada w Moskwie.

ZAWAŁ SERCA WOLI NISKICH...

Mężczyźni niskiego wzrostu, w średnim wieku, są w większym stopniu niż wysocy, zagrożeni zawałem serca. Do wniosku takiego doszli uczeni z brytyjskiej fundacji kardiologicznej. U niskich mężczyzn stwierdzono większą niż u wysokich skłonność do podwyższonego ciśnienia krwi oraz większej zawartości cholesterolu we krwi.

Opracował:

WACŁAW KRUPINSKI

„Zginęli w Katyniu”

(Dokończenie ze str. 1)
Zorganizowanego w MHF Archiwum Katyńskiego.

Obok czynna jest druga wystawa fotograficzna pt. „Mogili i cmentarze Obrońców Ojczyzny z września 1939 r.”. Jej autorem jest historyk-pasjonat Stanisław Świątkowski z Gliwic.

Obie wystawy czynne będą do 15 grudnia br. w godz. 9-21, codziennie. Wstęp bezpłatny. Zespół przygotowujący wystawy pod kierownictwem Władysława Klimczaka, dyrektora MHF zaprasza szczególnie młodzież szkolną i akademicką. (zym)

Amerykańscy eksperci w Krakowie

Jak zainwestować 15 mln dolarów?

W Krakowie przebywa od 31 października delegacja amerykańskiej Agencji ds. Ochrony Środowiska. Wizyta delegacji łączy się ze złożeniem przez prezydenta Busha oświadczeniem na temat przyznania przez Stany Zjednoczone 15 mln dolarów na ochronę środowiska w Krakowie. Na czele przybyłej delegacji stoi Ray Ludwizewski, szef gabinetu wicedyrektora Agencji. Wśród innych osób znajdują się m. in.: Gary Waxmonsky, pełniący obowiązki szefa zespołu ds. obustronnych stosunków w Biurze ds. Międzynarodowych Agencji, oraz pani Amy Evans, kierownik wschodnioeuropejskich programów w tym samym biurze.

Podczas pobytu w Krakowie członkowie delegacji Agencji przeprowadzą rozmowy z przedstawicielami władz miasta, Polskiego Klubu Ekologicznego i „Solidarności”. Ich tematem będą sposoby wydatkowania 5 mln dolarów na monitoring ekologiczny, sprawy związane ze skażeniem wody oraz ewentualnie na inne cele takie jak np. uzdatnianie wody, utylizacja odpadów, ochrona zabytków, itd.

W przyszłym tygodniu odwiedzi Kraków po raz pierwszy delegacja Departamentu ds. Energetyki. Celem wizyty będzie

ustalenie, jak wydatkować najlepiej 10 mln dolarów na poprawę sytuacji w dziedzinie ochrony środowiska w mieście. Przedmiotem rozmów będzie prawdopodobnie sprawa wprowadzenia nowych technologii ograniczających emisję szkodliwych substancji przy spalaniu węgla.

Andrzej Łapicki prezesem ZASP

(Dokończenie ze str. 1)
zamierza przekazać wojewodom, a w gestii resortu pozostać ok. 25.

Min. Cywińska poinformowała Zjazd, że w I kwartale wzrosła o 128 proc. dotacje dla wojewodów na działalność kulturalną oraz 12 proc. pracowników instytucji artystycznych wzrosła średnio w tym okresie o 100 tys. zł netto, co pozwoli dogonić obecną przeciętną placę krajową.

W dyskusji kontynuowano rozpoczętą w pierwszym dniu obrad wymianę opinii nad wnioskiem A. Łapickiego zwolnienia w możliwie najbliższym terminie kolejnego, tym razem programowego nadzwyczajnego Zjazdu ZASP, na którym uchwalony zostanie nowy statut i program działania. Zjazd ten ma przygotować m. in. komisja programowa wybrana z

Gorbaczow — Bush

(Dokończenie ze str. 1)

na rozmowę z Gorbaczowem w cztery oczy, Bush odpark: „Wiele czasu. Trudno powiedzieć, ale bądź to rozmowy prowadzone bądź w cztery oczy, bądź w bardzo małym gronie. Prezydent dał do zrozumienia, że oprócz sytuacji w Polsce i na Węgrzech, przedmiotem rozmów z Gorbaczowem będą także sprawy niemieckie”.

Na spotkanie z Bushem Michał Gorbaczow przybędzie do Rzymu.

przedstawicieli środowisk bez względu na ich przynależność do ZASP.

Do godności nowego prezesa ZASP zgłoszono kandydatury Aleksandra Bardiniego, Kazimierza Dejmka, Jana Englerta, Macieja Englerta, Gustawa Holoubka, Zofii Kucówny i Andrzeja Łapickiego. Zgodę na kandydowanie wyraził jedynie G. Holoubek. W tajnych wyborach, których procedura zajęła sporo czasu, nie otrzymał on wymaganej większości głosów (50 proc. + 1).

Po zaproponowaniu tym samym osobom po raz drugi kandydowania 6 z nich odmówiło udziału w wyborach, przy czym nie obszedło się bez dramatycznych deklaracji. Jedynym, który zgodził się kandydować był A. Łapicki. W głosowaniu otrzymał zdecydowaną większość głosów.

List otwarty do Ministra Kultury i Sztuki

Od wielu już lat niezależne środowiska literacko-kulturalne i dziennikarskie tak znaczące dla całego kraju ośrodka kultury i sztuki, jakim jest Kraków, pozbawione są swojej prasy mogącej dotrzeć do szerokiego warstwy czytelników. Istniejące pisma II obiegu o ograniczonym z natury zasięgu oddziaływaniu nie wystarczają dla zaspokojenia potrzeb czytelników w tym względzie. „Tygodnik Powszechny” może tylko marginalnie uwzględniać twórczość literacką i problematykę artystyczną, a także nie wyczerpuje z uwagi na swój specyficzny profil aspiracji publicznych środowiska dziennikarskiego. Podczas stanu wojennego zlikwidowano miesięcznik PISMO cieszący się dużą poczytnością w całym kraju i szczeniacy się współpracą najwybitniejszych polskich autorów. O periodyki ten środowisko literackie zabiegało od dziesięciu lat. Jednocześnie tygodnik „Życie Literackie” stracił już dawno zarówno lepszych współpracowników, jak i kredyt zaufania czytelników stając się pismem słabym i mało poczytnym. Ponadto pisma te działają w ramach struktury RSW Prasa związane są z określoną orientacją polityczną i reprezentują jej interesy.

Niedawno skontaktowała się z naszą redakcją obywatelka USA polskiego pochodzenia, która — występując w imieniu grupy Polonusów — chciała przekazać pewną kwotę w dewizach z przeznaczeniem na społeczny cel. Byliśmy już bodajże piątą instytucją, z którą owa osoba w tej sprawie rozmawiała i nikt nie mógł wskazać jej numerów kont bankowych i nazw instytucji gromadzących społeczne środki. Padła też propozycja, aby tego rodzaju listę rozprawić m. in. w hotelach, gdzie przebywają nasi zagraniczni goście. Pomyślił ten „kupiliśmy”, i wspólnie z insp. Alicją Gofron z Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Masta Krakowa listę tego rodzaju przygotowaliśmy; opublikujemy ją w kilku odcinkach, gdyż liczy już ponad 20 pozycji. Na pewno nie wszystkie instytucje oczekujące materialnego wsparcia w tym zestawieniu ujęliśmy. Dlatego prosimy o jej ewentualne uzupełnienie. Zwracamy się również z apelem do Towarzyszy Sztuki Drukarzkiej, aby w czynnie społecznym poniższą listę fundacji, komitetów i stowarzyszeń w formie ulotki wydrukowali. Przypominamy też, że wpłaty na tego rodzaju cele społeczne są wyłączone z podstawy opodatkowania!

Fundacje, komitety, stowarzyszenia (1)

Społeczne wsparcie

niez z apelem do Towarzyszy Sztuki Drukarzkiej, aby w czynnie społecznym poniższą listę fundacji, komitetów i stowarzyszeń w formie ulotki wydrukowali. Przypominamy też, że wpłaty na tego rodzaju cele społeczne są wyłączone z podstawy opodatkowania!

● Fundacja Brata Alberta w Krakowie — budowa schroniska dla dzieci specjalnej troski w Radwanicach k. Zabierzowa. Konto złotówkowe: Bank Przemysłowo-Handlowy IV Oddział krakowski nr 323415-2509-151-6787.

● Fundacja na Rzecz Chorych na Cukrzycę 90-242, Łódź, ul. Kopcińskiego 22a, Klinika Chorób Przewodu Pokarmowego i Przemiany Materii AM. Konto złotówkowe: Łódzki Bank Rozwoju SA, ul. Piotrkowska 173 nr rachunku: 419990-10054-132; konto dewizowe — tamże — nr 419990-10054-151-9787.

● Fundacja Stowarzyszenia PAX „Z POMOCĄ RODZINIE” 00-519 Warszawa, ul. Wiejska 25, Filia w Krakowie — konto złotówkowe: krakowski Bank Spółdzielczy nr 935168-175825-132-3, konto dewizowe: Państwowy Bank Kredytowy III Oddział Warszawa nr 370015-8905-151-6797.

● Stowarzyszenie Przyjaciół im. Błogosławionego Brata Alberta w Krakowie, ul. Urzędnicza 13 konto złotówkowe: Bank Przemysłowo-Handlowy, VI Oddział Kraków nr 323431-2336-132.

132-3, konto dewizowe: tamże — nr 323415-2509-151-6787.

● Fundacja na Rzecz Chorych na Cukrzycę 90-242, Łódź, ul. Kopcińskiego 22a, Klinika Chorób Przewodu Pokarmowego i Przemiany Materii AM. Konto złotówkowe: Łódzki Bank Rozwoju SA, ul. Piotrkowska 173 nr rachunku: 419990-10054-132; konto dewizowe — tamże — nr 419990-10054-151-9787.

● Fundacja Stowarzyszenia PAX „Z POMOCĄ RODZINIE” 00-519 Warszawa, ul. Wiejska 25, Filia w Krakowie — konto złotówkowe: krakowski Bank Spółdzielczy nr 935168-175825-132-3, konto dewizowe: Państwowy Bank Kredytowy III Oddział Warszawa nr 370015-8905-151-6797.

● Stowarzyszenie Przyjaciół im. Błogosławionego Brata Alberta w Krakowie, ul. Urzędnicza 13 konto złotówkowe: Bank Przemysłowo-Handlowy, VI Oddział Kraków nr 323431-2336-132.

132-3, konto dewizowe: tamże — nr 323415-2509-151-6787.

● Fundacja na Rzecz Chorych na Cukrzycę 90-242, Łódź, ul. Kopcińskiego 22a, Klinika Chorób Przewodu Pokarmowego i Przemiany Materii AM. Konto złotówkowe: Łódzki Bank Rozwoju SA, ul. Piotrkowska 173 nr rachunku: 419990-10054-132; konto dewizowe — tamże — nr 419990-10054-151-9787.

● Fundacja Stowarzyszenia PAX „Z POMOCĄ RODZINIE” 00-519 Warszawa, ul. Wiejska 25, Filia w Krakowie — konto złotówkowe: krakowski Bank Spółdzielczy nr 935168-175825-132-3, konto dewizowe: Państwowy Bank Kredytowy III Oddział Warszawa nr 370015-8905-151-6797.

● Stowarzyszenie Przyjaciół im. Błogosławionego Brata Alberta w Krakowie, ul. Urzędnicza 13 konto złotówkowe: Bank Przemysłowo-Handlowy, VI Oddział Kraków nr 323431-2336-132.

132-3, konto dewizowe: tamże — nr 323415-2509-151-6787.

Pogoda

Ciepły listopad?

Po ciepłym październiku także początek listopada będzie dość ciepły. Przez Polskę przemieszcza się płytka zatoka niżowa z frontem ciepłym. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie duże, z większymi przejaśnieniami, miejscami słabe opady deszczu. Temperatura maksymalna w dzień od 12 do 15

st., a minimalna w nocy od 6 do 9. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-zachodni. W Tatrach możliwy opad śniegu lub deszczu. Temperatura maksymalna plus 3 a minimalna minus 2. Wiatr umiarkowany, kresami dość silny południowo-zachodni.

Prognoza orientacyjna na następny dobę: na ogół bez opadów, cieplej. Od 3 do 7 m. będzie na ogół cieplej. Zachmurzenie umiarkowane okresami duże z opadami. Temperatura maksymalna od 8 do 14 st., minimalna od 3 do 8. Miejscami przy mrozi. Mgły i zamglenia. (k)

KRAJ

wtorek — środa

ŚWIAT

♦ WIERZCIELE GODZA SIĘ NA ZWŁOKĘ. Na znak poparcia dla rządu kierowanego przez „Solidarności” — podaje Reuter — zachodni wierzący Polacy zgodzili się, że do czasu zawarcia przez Warszawę porozumienia z Międzynarodowym Funduszem Walutowym w sprawie programu dostosowawczego, nasz kraj może nie spłacać swych długów wobec państwowych instytucji finansowych Zachodu. Na instytucje te przypada dwie trzecie zadłużenia polskiego na Zachodzie, ocenianego na 39 miliardów dolarów.

♦ PROTOKÓŁ O NAWIĄZANIU STOSUNKÓW DYPLMATYCZNYCH. Polska i Korea Południowa podpisały w Seulu protokół o nawiązaniu stosunków dyplmatycznych oraz umowę handlową, umowę o popieraniu i wzajemnej ochronie inwestycji, a także protokół ustaleniu o współpracy gospodarczo-finansowej.

♦ NOWI MINISTROWIE STANU. Prezydent Wojciech Jaruzelski powołał z dniem 1 listopada dwóch nowych ministrów stanu. Zostali nimi: działacz ZSL, były wicepremier i minister ochrony środowiska — Józef Kozioł oraz współzałożyciel Klubu Inteligencji Katolickiej w Gdańsku, rzecznik prasowy Lecha Wałęsy i członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” — Piotr Nowina-Konopka.

♦ POGRZEB MJR. TADEUSZA NOWAKA. W Krakowie odbył się pogrzeb szambelana papieskiego, uczestnika zmagania o niepodległość Polski i kampanii wrześniowej 1939 r. mjr. Tadeusza Nowaka. Telegram kondolencyjny na ręce kardynała F. Macharskiego, metropolity krakowskiego, wystosował papież Jan Paweł II. Mjr Nowak, który przez wiele lat pełnił obowiązki dyrektora administracyjnego „Tygodnika Powszechnego”, był kawalerem najwyższego odznaczenia papieskiego — Orderu św. Sylwestra.

♦ HOŁD PAMIĘCI JANA PALACHA. W wigilię Zaduszek mieszkający w Krakowie uczeni Jana Palacha — studenta Uniwersytetu Karola, który w styczniu 1969 roku na Placu Wacława oblał się benzyną i podpalił na znak protestu przeciw obecności wojsk radzieckich w Czechosłowacji. 1 listopada na symbolicznej mogile z napisem „Jan Palach” na cmentarzu Olśzańskim, zapłonęły tysiące świeczek, anonimowi przechodnie składali kwiaty.

♦ HAVEL O OPOZYCJI. Mimo aresztowania i przetrzymywania w więzieniu śledczym redaktora naczelnego bezdebetowego, opiniotwórczego miesięcznika „Lidove Noviny”, czołowego publicysty pisma Rudolfa Zemana — udało się wydrukować i rozpocząć rozpowszechnianie nowego, dwudziestego z kolei numeru pisma. Otwiera go artykuł wybitnego czeskosłowackiego pisarza i działacza opozycyjnego, współtwórcy „Karty 77” Václava Havla o nowych formach działania opozycji.

♦ OZAŁ PREZYDENTEM. Na ósmego prezydenta Turcji wybrany został we wtorek premier, przewodniczący rządzącej Partii Ojczyźnianej Turgut Ozal.

Dyżur prawny

Dziś w godzinach od 14 do 16 w Dziale Łączności z Czytelnikami „Dziennika Polskiego” (Kraków, ul. Wielopole 1, I p. pokój nr 101) odbędzie się dyżur prawny. Nasz doradca prawny udzielić będzie porad z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego, karnego i administracyjnego. W dyżurze wezmą również udział dziennikarz, zajmujący się tematyką społeczną i interwencjami. Przypominamy, że telefonowanie porad prawnych nie udzielamy.

SPÓŁKA przyjmie do pracy panią umiejac szyci, za bardzo atrakcyjne wynagrodzenie. Sledzba spółki — na Kozłowski. Oferty 5114 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOBRE prosperująca spółka posiadająca sieć sklepów na terenie Krakowa, przyjmie atrakcyjne towary branży tekstylnej — w komis. Oferty 5114 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE lokalu sklepowego — na kantor w Śródmieściu. Tel. 34-53-79, 34-55-72. g-50934

FIRMA elektroniczna — przyjmie pracownika konserwatora „Złota raczka”, sekretarke z biegłą znajomością języka angielskiego. Tel. 34-53-79, 34-55-72. g-50931

F-ma „DreAM” kupi od przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych, prywatnych autobusy turystyczne „Ikarus”. Kraków, tel. 44-30-36, oferty 50969 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZALUZEJ przeciwświeczne montuły „Perfekty”. Tel. 44-30-94. g-51016

ZATRUDNIENIE szwaczki. Tel. 22-50-56 do 20. g-50940

SKLEP meblowy w Nowej Hucie, os. Bohaterów Września — poleca meble, szafki, kuchnie, komplety wyposażenia, amerykańskie. g-50915

HURTOWA sprzedaż fliz, terakoty, umywalki i wanny — oferuje spółka z o.o. „Keram” Kraków, ul. Podzamcze 20. g-47344

WYKLADZINE dywanowa — sprzedam. Tel. 12-39-05. g-51355

NOVA karoseria „Skody” — sprzedam. Tel. 47-39-21. g-50753

SPÓŁKA zatrudni sekretarkę i kassierkę z bardzo dobrą znajomością języka angielskiego lub niemieckiego. Tel. 22-47-83 (10-18). g-50320

KRBPWCWIG „Remur” ul. Gromadzka 66 zatrudni: slusarzy, spawaczy, tokarzy, frezowników, kierowców z II kat., operatorów wykrośników, operatora dźwigu samodzielnego, pracownice administracyjno-księgową, księgową sprzątaczkę. Możliwość eksportu, zakwaterowania, wozu z kierunkiem Łapanowa. K-10268 55-07-54, wewn. 206.

Ogłoszenia Ekspresowe

KUPIĘ działkę lub budynek na działalność produkcyjną. Tel. 41-48-47. g-51467

SPRZEDAM blachę trapezową falistą oraz drut. Tel. 66-66-56. g-51468

„KAROSERIE „Dac” sprzedam. Tel. 66-04-06, (15-16). g-51471

„OSTRÓWEK” 1985 — sprzedam. 2-gocina, tel. grzeźniczościowy 110, wieczerem. g-51478

KRAKÓW centrum! Kamienice do remontu wolna — sprzedam. Zakopane, tel. 66-457. g-51483

RAKOWICE, grobowiec lub piwnicę — kupię. Oferty 51492 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-51497

SPRZEDAM Audi 80 benzynowy, rok 1981, stan idealny. Cena 2.400 USD. telefonizator „Sony” 2-letni, 32 cale, pilot, stan b. dobry, cena 335 USD. Kupię działkę budowlaną Azory lub okolice do 4.000 USD. C. Romanowski, Kraków, ul. Różyckiego 6/48. g-51494

WSPÓLNIA poszukuje — handel zagraniczny. Oferty 51525 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-51522

SPRZEDAM Poloneza 1980 1988, Poloneza 1979 (karoseria 1988). Tel. 34-47-04. g-51522

TELEWIZOR El, walkman z nagrywaniem plus głośniki „Sony” — sprzedam. Tel. 34-47-04. g-51521

SZLIFIERKE katowa, wiertarkę, młot obrotowy — sprzedam. Tel. 21-26-73. g-51140

WYSOKA nagroda! Wilezur niemiecki, tel. 22-43-06, wieczorem. g-50162

EKSPRESOWE mycie okien. Zgłoszenia, tel. 66-50-23, (9-11). g-46399

FUTRO czarne z łapek norek — sprzedam. Tel. 33-84-31. g-49902

SPRZEDAM lodówkę. Tel. 55-17-87 do 15. g-51293

„WARSZAWA” zarejestrowana sprzedam. Oferty 51291 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-50793

NIESPEŁNA siedemnastoletnia — podejmie pracę w zawodzie fryzjerskim. Oferty 51279 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-51111

TANIO sprzedam Fiat 126p 1981, po wypadku. Oferty 51277 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-51027

POSZUKUJE kierowców posiadających samochody ciężarowe od 10 ton, na trasę międzynarodową. Tel. 44-64-84, wieczorem. g-51287

SPRZEDAM Citroen CX 2000 w b. dobrym stanie — części zamienne, karoserię Poloneza nowa, silnik Mercedes 220 D. Tel. 37-82-13, (15-19). g-51317

SPRZEDAM kozuch damski, męski. Tel. 66-70-74. g-51319

KROWODRZA! M-3 sprzedam. Tel. 33-46-52. g-51193

MASZYNY stolarskie sprzedam. Waryńskiego 20. g-51192

SPRZEDAM zestaw maszyn stolarskich: grub. wyr. plus wiertarka, frezarka-pliarka plus wiertarka — fabrycznie nowe. A. Kus, 32-412 Wiślnowa 270 woj. krakowskie. g-51268

GÓRSKIEJ bazy noclegowej na studenckiej oboz narciarski — poszukuję. Kraków, Skarżyskiego 5/512. g-48838/prz

„DYWANEXPRES” — czyszczenie. Tel. 33-15-62. g-50059

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki WAP-em. Węgrzyn, tel. 55-13-31. g-49601

GRZEJNIKI aluminiowe kupię. Tel. 66-38-52. g-51454

UNIEWAŻNIA się od 30. IX pieczone „Sklep brzozy metalowo-stolarskiej”, ul. 1-go Maja 15, 34-130 Kalwaria Zebrzywska, tel. 411. g-51468

Adam Teneta

Dokąd zmierzasz Krynico?

Na progu jesieni w Krynicy odbyła się sesja tamtejszej Rady Narodowej. Sesja ta zajęła się dwoma niezmiernie ważnymi tematami. Pierwszym z nurtów debaty były kwestie budżetowe: dyskutowano jak możliwie najlepiej wykorzystać skromne i zbyt „kuse” prelimitowane na rok bieżący środki finansowe. Nie są to faktycznie tzw. wielkie pieniądze. Trzeba więc było np. wybierać pomiędzy wydatkami na zieleni, a przeznaczaniem dodatkowych ziółówek na „orkiestrę zdrojową”.

Przyznam, że podobala mi się owa dyskusja: gospodarska, rzeczna. Także zaproszona do udziału w tej sesji miejscowa „Solidarność”, która uczestniczyła — podkreślić to — w debacie niezmiernie aktywnie jak na nową siłę polityczno-społeczną, wykazała się w niej postawą godną szacunku.

Spojrzenie w plany

Drugim istotnym tematem jesiennej sesji krynickiej rady było zatwierdzenie aktualizacji planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Krynicy — miasta i gminy. Z mocy ustawy takie dokumenty należy co pięć lat krytycznie przejrzeć, zbadać i ocenić postępy w ich realizacji. W tym przypadku zadania inwestycyjne mają szczególną wagę: przecież w grę wchodzi ostre rygory ochrony naturalnego środowiska — te sformułowane pod kątem normy dla uzdrowisk. Tutaj także pojawił się problem lokalny: deklamacji miasta. Jest ono już za wielkie, jak na funkcje, które musi wypełniać.

Właśnie, funkcje: czymże jest dzisiejsza Krynica powoli spozobająca się do swego wielkiego święta — jubileuszu 200-lecia istnienia? Z całą pewnością — najbardziej chyba w Polsce znany i wysoko ceniony uzdrowiskiem. Jest też i miastem obsługującym przecież ten Stary Źródło Mało: to miasto stanowi przecież zarazem stolicę gminy krynickiej — o rozwiniętym rolnictwie, zwłaszcza hodowli. Nie jest w praktyce rzeczą ani prostą, ani łatwą pogodzić ze sobą w sposób idealny wszystkie owe funkcje, zwłaszcza jeżeli wchodzi w grę tu, wyraźnie widoczna kolizja interesów.

Zaczynając od Krynicy miasta — liczy dziś ponad 13 tys. mieszkańców; projektanci, którzy prezentowali plan przestrzenny, mocno podkreślili, że maksymalna „chłonność” takiego obszaru wynosi tylko o około 1 tysiąc mieszkańców więcej. A więc — w praktyce, uwzględniając przyrost naturalny i migrację — to ten zespół niekiedy usiłujący już górną pulę swych możliwości. Dalej, przynajmniej na obecnym obszarze, już nie może się ono rozrastać, gdyż izałoby się to wyraźnym kosztem ludzi tutaj mieszkających, pracujących i przybyłych tu na leczenie czy wypoczynek.

Funkcja druga Krynicy (kto wie: a może pierwsza i najważniejsza?) to jej rola jako uzdrowiska. Gospodarze — naczelnik mgr Jan Golba i I sekretarz JMG PZPR dr Wacław Rakowski, których o pewne dane statystyczne „przepytałem”, ilość łóżek sanatoryjnych określają dziś na ok. 3,8 tysiąca. Dodajmy do tego jeszcze 5,3—5,4 tysiąca miejsc wczasowych i jakieś 3 tysiące kwatery prywatnych — tych zalegalizowanych, no bo „dzikich” nikt nie policyt. Tak więc pełny dzisiejszy obraz owej miejscowości, jako centrum leczniczo-re-

kreacyjnego, to jednorazowo już ok. 12 tysięcy gości, którzy mogą tutaj równocześnie przebywać.

Dużo? Tak, jeżeli pamiętać o określonej w fachowych ekspertyzach maksymalnej chłonności tego uzdrowiska — 10,5 tys. kuracjuszy i wczasowiczów. Wszystko co powyżej owej granicznej liczby ludzi i przybywa — przyjmowane jest kosztem miejscowego środowiska przyrodniczego, całego ekosystemu i pięknego krajobrazu. Dwa nadrzędne uwarunkowania, które stanowią, że Krynica dalej już nie może się rozbudowywać — to brak miejsca, terenów dla lokalizacji następnych obiektów — nawet gdyby to były miały sanatoria, a także w tym obszarze występujący niedostatek wody.



Fot. Marian Żyła

Tej leczniczej? Furda, o nią tutaj łatwiej niż o zwykłą, pitną! Dzisiejsza Krynica ma stanowić zbył wielu gospodarzy, kiedy postanowiono policzyć tzw. gestorów tutejszych obiektów sanatoryjnych i wypoczynkowych — zrezygnowano po prostu z liczenia drugiego ich setki. Przy czym niewielu jest w tym gronie takich potentatów jak Zespół Źdrowisk Krynicko-Popradzkich FWP władających tylko na owym miejskim gruncie około 30 obiektami z 2,6—2,7 tysiąca miejsc i wypoczynkowych, i sanatoryjnych. Będzie ich niebawem mniej — już właściciele badają pięć niegdyś przejętych prywatnych domów załatwiają dziś formalności związane z oddaniem tychże nieruchomości. A inni „gospodarze”? Z nich większość chce mieć dla siebie domy wypoczynkowe, czy sanatoria w tak reprezentacyjnym uzdrowisku jak krynickim. Ale dołożyć się do wydatków ogólnych? Partycypować w inwestycjach komunalnych? Ależ skąd! Na to nie mają ani ochoty, ani w warunkach reformy — pieniędzy.

Marzenia o złotej gorze

Doskonale pamiętam rozwojowe koncepcje krynickiego Źdrowia, które lansowano w latach sześćdziesiątych i późniejszych. Związane one były z ma-

ksymalnymi inwestycjami głównie zresztą sanatoryjnymi. Zamierzenia i plany owe opierały się o zabudowanie południowego stoku Góry Parkowej. A patrząc na takie rozwiązania z ekologicznego punktu widzenia tę koncepcję należy uznać nie tyle za błędną, ile za obłądną. Na szczęście jednak te zamysły już całkowicie odrzucono.

Cóż więc zostało „na zaś”, jeżeli terenów inwestycyjnych jest w samej Krynicy i na jej obrzeżach niewiele? Jeśli są kłopoty z wodą i wydolnością całego systemu komunalno-sanitarnego miasta? Trzeba po prostu mądrze gospodarzyć tym co się posiada. Dlatego też w nowych planach i koncepcjach rozwojowych tego uzdrowiska przyjęto jedną konsekwentną zasadę: „jakość — nie ilość”. Krynicka przyszłość — to źródło o ofercie międzynarodowej, wysokiej klasy jakościowej i takowym standardzie. Będzie się tu ścigać gości z całego świata oferując im, stare mury w unowocześnionym wydaniu.

nie wspominając. O udział w tej budowie ubiega się już kilku kandydatów tak zagranicznych, jak i krajowych. Przy czym wszyscy mówią również o 1,5-letnim cyklu wykonawczym. Bo tylko taki jest dziś w tych inwestycjach standardem, nawet w przypadku dużych zespołów hotelarsko-leczniczych.

Kolejna oferta zagraniczna — firmy „Italiana Servizi” odnosi się do tzw. dyrektorów. Co to jest? Swoisty skandal inwestycyjny na skalę krajową. Budajże od 10 lat (!) obok Pałacyku Prezydenckiego, w samym centrum Krynicy, tuż przy Górze Parkowej, buduje się obiekt dla Urzędu Rady Ministrów. Lepiej nie mówić i nie pisać jak tenże budynek powstaje i jak jest sparty przez panów budowlanych. Włosi chcą ten niewielki w końcu dom (80 łóżek) dokończyć w najwyższym ze wszystkich wysokich standardzie „lux”. I to szybko — z przeznaczeniem na cele lecznicze.

„Kasprowy” na bis?

Krynickim „Kasprowym” nazywa się następny projekt: zbudowanie przy ul. Sądowej 5-gwiazdkowego hotelu tzw. pobytowego na 350—400 łóżek plus pełne zaplecze gastronomiczne i rekreacyjne. Oferentów jest tutaj kilku; czas wykonawstwa — jak wyżej, a więc krótki, pełne gwarancje kredytowe i w wielu wypadkach... z akcją zagranicznych gości włącznie. Cóż, dziś miast hotelu Krynica ma przy swej reprezentacyjnej arterii coś na kształt i o standardzie kurnika, o myślej szumnej nazwie „Belweder”. Co jeszcze mam dodać? Może wspomnieć o tym, że wyżej wymienieni Włosi chcą ciągnąć się całą dekadę remont „Lwigradu” należącego do Przedsiębiorstwa Polskie Uzdrowiska sanatorium szybko zakończyć co uzdrowisku da 180 luksusowych miejsc.

A tak w ogóle, to do wspomnianego PPU wpłynęła już oferta konsorcjum hiszpańsko-północnoamerykańskiego na rekonstrukcję całej krynickiej bazy sanatoryjnej — tak, aby były to obiekty na obecnym poziomie światowym. A propozycja ta obejmuje m.in. nie tylko łóżka lecznicze, lecz również część balneologiczną, gastronomiczną i rekreacyjną łącznie z... polami golfowymi! Niedawno specjalna delegacja negocjująca ową nieodłączną ofertę. Może ona w 200-letniej historii Źdrowia utworzyć całkiem nowy rozdział. I szeroko okno na świat. Bo w nim liczy się nie ilość, lecz przede wszystkim jakość i standard oferowanych usług.

Nie wymieniam tu wszystkich innych, licznych propozycji — zarówno zagranicznych, jak i krajowych, odniesionych do odbudowy, modernizacji czy rekonstrukcji poszczególnych zabudowań krynickich obiektów. Na przetargowy liście są m.in. słynna „Hydropatia”, stara biblioteka, „Litwinka”, „Romanówka”, czy „Zielona Górka”. Jest nawet i cały Park Puławskiego. Jedną z firm chce odbudować „Tatrzańską”, inną podejmuje się kapitalnego remontu domów wypoczynkowych „Hajduczek” i „Barta”.

(Dokonczenie na str. 4)

Czerwiec 1950 roku znów przyniósł długą, koszmarną podróż w nieznane. Obowiązująca w Gulu zasada, iż więźniów nie odbywa wyroku w jednym tylko łagrze, lecz jest co jakiś czas przetrzany w inne rejon — stosowana była również wobec grupy tak nietypowej, jaką stanowili muzycy. Zresztą już w 1949 roku teatr i zespół muzyczny w składzie którego występował Wiesław — ulegał rozbiciu. Część więźniów po prostu kończyła już swoje wyroki, innych zabierano na etap. Trzeba było pogodzić się z myślą, że ów z trudem osiągnięty, lecz na swój sposób ustabilizowany już łagier byt — niemożliwy jest do utrzymania aż po koniec zapisanego w aktach wyroku, zwłaszcza, gdy pozostało go jeszcze parę lat. Usłyszał więc i Wiesław pewnego dnia — który to już raz? — „sibirajską z wieszciami”. I znów niepewność. Dokąd wiozą? Jaki los mu pisany w tym następnym, piątym już z kolei łagrze?

Załadowali do wagonu innego niż ten, bydlęcy, którym odbył swą najdłuższą do tej pory podróż — ze Lwowa, za koło podbiegunowe. Wagon, specjalny do przewozu więźniów, posiadał cele zamiast przedziałów — ów patent pochodził jeszcze z czasów przedrewolucyjnych, gdy na Sybir wożono przeciwników cara. Uznano widać, że ten typ sprawdził się — sprzed lat pozostała nawet popularna nazwa („wagon stołypinski”), tyle, że już więźniowie inni.

Czesław T. Niemczyński

Odcinek 16 (34)

SYBIRACY

Jechał Wiesław w „stołypince” długo — niemal przez całą Rosję w poprzek, z północy na południe — przez Omsk, Tomsk, Noworosyjsk aż do Krasnojarska. Lecz i to ostatnie miasto nie było celem podróży. Najgorszy, koszmarny wręcz jej etap zaczął się dopiero właśnie tutaj — gdy więźniów wrzucono na samo dno statku, i popłynęli Jenisejem, znów ku północy. Był czerwiec. Upał trudny do wytrzymania dla każdego — ale dla ludzi którzy minionych kilka lat spędzili za kołem podbiegunowym, była to męczarnia. W ciągu dziesięciu dni podróży statkiem po Jeniseju ani raz nie wprowadzono ich na pokład dla zaczerpnięcia świeżego powietrza. Pozostali cały czas na dnie kadłuba, dusząc się z braku tlenu, z braku ruchu...

Kiedy wreszcie otwarte zostały luki, a więźniowie mogli wypelnąć na pokład — okazało się, że są znów za kołem podbiegunowym. Miejscowość nazywała się Igarka — i to był już piąty z kolei łagier Wiesława. W Igarce zlokalizowany był olbrzymi kombinat przetwórstwa drewna.

Jenisejem spływały tu z południa niekończące się tratwy syberyjskiego drewna, które tutaj wylądowano i przerabiano. Z północy zaś, od strony morza docierały aż dotąd statki — bo rzeka głęboka była na osiemdziesiąt metrów, więc morskie jednostki bez obaw załaziły swe ładownie drewnem ścinanym gdzieś daleko, na południu, w tajdze przez łagierników. I przez łagierników spalwanym, wylądowanym, przerabianym, ładowanym...

Statki miały różne bandery. Często państw skandynawskich — fińska, szwedzka, norweska...

Kiedy prowadzono ich do pracy, Wiesław przyglądał się tym banderom, jakby szukając w ich widoku potwierdzenia — że wciąż, gdzieś daleko, ale jednak istnieje świat inny niż ten złożony głównie z drutów, strażnic, reflektorów, baraków, „dniewalnych”, konwojentów, brygadzystów i całej tej szarej łagiernej masy wymieszanej z ludźmi kilkudziesięciu narodowości. Ulge i bolesny skurcz zarazem, przynosiła z sobą myśl o świecie innym niż ten, który już wierał się i w jego nyschliwie — jakkolwiek szczęściem w nieszczęśliwej łagiernej drodze Wiesława niepowstała była dotąd, łatwiejsza niż innych; oczywiście jeżeli słowo „łatwiejsza” zastosujemy wedle gulagowych miar.

A jednak muzyka ratowała go także w Igarce tworząc znów ten niewidoczny ochronny kokon wokół słabego fizycznie więźnia — nie pozwoliła zmiażdżyć go między sagami drewna, wyrzucia na niewierzeźliwie z topieli morderczej pracy ponad siły. „Muzikant — Pałiak” znów włączony został w skład małej grupy koncertowej. W tym charakterze poznawał kolejne łagry — widział w nich też rzeczy straszne, słuchał opowieści jeszcze straszniejszych...

Na trzy tygodnie wysłano ich do Norylska i Dudinki.

W Norylsku więźniowie stawiali budynki — cztero- lub sześciopietrowe. Aby przygotować pod nie fundamenty, musieli kuć w wielkiej zmarzlinie, pracowali kilofami jak górnic. Gdy wykop był już gotów, należało przystąpić do betonowania. W tym klimacie — nawet w trakcie krótkiego lata — odbywać się to musi w szalownicy niemal temple. Trzeba się spieszyć nim beton stężeje, więc betonierki znają, jak szybko to tylko możliwe i wywodziła czym prędzej zawartość swych „gruszek” do wykopów wkuwanych w wielkiej zmarzlinie. A że wszystko idzie „na temno”, że kondukcja prac nierzadko zwalnia, że z fundamentu nad którym podłuchała już niecierpliwie betonarka nie wszyscy zdawali na czas wykopować — bo jakiś „dochodziacz” wyczerpany kuciem w wiecznej zmarzlinie nie miał dość siły aby na czas wydrapać się z wykopu — tak i zahartowano go żywcem...

Wiele strasznych zdarzeń widział Wiesław w ciągu pięciu lat łagru, wielu wstrząsających historii słyszał — lecz to, co przyszło mu zobaczyć w łagrze koło Dudinki przekraczało granice zwykłej ludzkiej odporności; nawet jeśli zahartowana ona paroletnim pobytom w Gulagu.

W łagrze koło Dudinki Wiesław po raz pierwszy miał zobaczyć na własne oczy jak wygląda trup człowieka, którego z głodu zaczął jeść inny człowiek.

Po raz pierwszy zetknął się z przypadkiem kanibalizmu. I nie ostatni.

(ciąg dalszy jutro)

Wokół literatury

W stronę Wilna

racz naszych największych poetów. Część druga, skromniejsza, zawiera utwory Jana Nagrabieckiego, Aleksandra Nawrockiego i Andrzeja Zaniewskiego — są one literackim planem wiązania pozrywanych związków:

Dawno zgnil Nowosilcow. Po wileńskim niebie idą gęste Filarety, już są w Ostrej Bramie, gdzie chabry przed mszą ćwiczą Pod Twoją obronę i naród w modlitwie przykleknął nad polskim różańcem

(Aleksander Nawrocki, Przyjaciółom z Wilna)

Część trzecia zawiera wiersze jedenastu poetów, urodzonych i wychowanych na Wileńszczyźnie już po 1945 r. Zbiorem tym bogatym tych wierszy jest Wilno, widziane przede wszystkim poprzez zabrytki i osoby związane z miastem (głównie Mickiewicz), Stąd dominującym motywem jest pejzaż miejski, ale też w kilku utworach (m.in. Romualda Mieczkowskiego i Wojciecha Piotrowicza) pojawia się wileńska (podwileńska) przyroda, pokazana jednak bez modnych we współczesnej poezji akcentów antycywilizacyjnych. Zdecydowanie mniej obecne jest „nowe” Wilno, zbudowane już w ostatnim czasie, co wydaje się zrozumiałe: polskość wiąże się tutaj z mową i właśnie ze starym, historycznym pejzażem miejskim. A w dodatku przez ostatnie dziesięciolecie polski charakter tego pejzażu był starannie zacierany, dawne kościoły, w tym i katedrę zmieniono na muzea, nierzadko muzea ateizmu. Autorzy czują się w tym mieście

Nawiązywanie pozrywanych związków kulturowych z Ziemią Wileńską trwa już od dłuższego czasu — prasa polska różnych odcieni publikuje reportaże z tamtych stron, wspomnienia byłych wileńian, w ubiegłym roku zawiązało się Towarzystwo Przyjaciół Wilna, w Białymostku zaczął wychodzić „Kurier Kresowy”. Pojawiają się też pierwsze, na razie zbiorowe, książki polskich poetów z Wilna i okolic: po „Współczesnej poezji Wileńszczyzny” (1986) w wyborze i opracowaniu Jacka Kajtocha i Krzysztofa Woźniakowskiego krakowska Konfraternia Poetów opublikowała zbiorek „Łamanie się opłatkami wiersza poetów z Wilna i jego okolic”, w którym znalazły się utwory szesnastu poetów z Wilna i jego okolic, z okazji tegorocznej Warszawskiej Jesieni Poezji ukazał się, opracowany przez Tomasza Jodelkę-Burzeckiego (który przed miesiącem w czasie wycieczki wydawców zmarł w Wilnie) wybór „W stronę Wilna” (tegoroczna Jesień w dużej części poświęcona była polskim poetom z Wileńszczyzny i Zaolzia). Młodzieżowa Agencja Wydawnicza przygotowała dwa wybory — nawiązujący tytułem do inwokacji „Pana Tadeusza”, „Wilno, ojczyzno moja” oraz „Erotyki wileńskie”. Mówi się o konieczności wydawania krajowych wyborów poszczególnych poetów. A wybierać jest z czego: poziom wielu wierszy nie ustępuje poziomowi utworów pisanych przez poetów krajowych — meczna się o tym przekonać na podstawie wcale licznych publikacji tych wierszy w prasie polskiej.

„Ten zbiorek — pisze w słowie wstępnym Tomasz Jodelka-Burzecki — nie rości sobie pretensji do antologii wileńskiej — jego celem jest jedynie uprzytomnienie czytelnikom trwałej obecności Wilna i Litwy w polskiej twórczości nawet w okresach bardzo temu nie sprzyjających: w latach zaboru i zawziętej rusyfikacji Wielkiego Księstwa Litewskiego”. Stąd ciekawa koncepcja wyboru, podzielonego na trzy części: „Dawnie” (tj. do 1939 r.), „Dzisiaj”, „Mówi Wilno”. Pierwsza część rozpoczyna się wierszami Adama Mickiewicza a zawiera m.in. utwory Juliusza Słowackiego, Wincentego Pola, Kazimierza Błakowiczówny, Tadeusza Łopalewskiego i Czesława Miłozna. Wiersze te uprzytomniają czytelnikowi trwałe związki z Wileńszczyzną i Litwą, ich obecność w literaturze polskiej, i to w utwo-

zakorzeni, czego sygnałem jest pojawiające się często, zwłaszcza w wierszach Mieczkowskiego, słowo „dom”, kochają swoje miejsce zamieszkania. Trzeba jednak powiedzieć, że mówią o tym bez patosu i egzaltacji; jak w wierszu Alicji Rybałko „Idąca”:

Idziesz przez pola, Ojczyzno, na przelaj ku Miastu, krowach sztandarów nie dźwigasz i wzrok ci nie pała, mówisz coś biednie, prosto, przedzierasz się pośród chwastów, teraz dopiero widać, jaka Ty jesteś mata. Idziesz zgarbiona od Świecian z Niedzieli Palmową w dłoni, suniesz wolnieko z Bieniaków, Niemierza, Potukni, Naroczy... Idziesz — i pachniesz mocno, jak ziemia i kwiat jabłoni a niebo staje się wyższe o Twoje błękitne oczy.

Jak widać z tego przykładu, do wierszy poetów polskich z Wileńszczyzny nie trzeba stosować żadnej taryfy ulgowej — prezentują one dobry warsztat poetycki, nie są zasklepione w lokalnym patriotyzmie, jest w nich obecny szerszy oddech, szersza refleksja. Znowu zacytuje krótki „Wiersz o Polonii Radzieckiej” Alicji Rybałko, która należy do najmłodszych i najbardziej utalentowanych poetów polskich z Wilna, co zostało skwitowane nagrodą tegorocznej Jesieni:

Rysują mi na mapach kresy jako kreski. Ta ziemia jest tak piękna, a płakać nie wolno. Tuł się do mych kolan dwa zziębnięte pieski: ten się wabi Ojczyzna, a ten drugi — Wolność.

Twórczość piszących po polsku poetów, zamieszkałych na Wileńszczyźnie, należy bez wątpliwości do literatury polskiej. Jej poznawaniem i przyswajaniem przez czytelnika krajowego kieruje (a przynajmniej powinna kierować) nie tylko ciekawość — także swoisty obowiązek. I to nie tylko wobec autorów. Także wobec siebie

BOGUSŁAW SŁAWOMIR KUNDA

Zaostrzona walka z monopolistami

(Dokończenie ze str. 1)
graniczającą konkurencję lub warunki jej powstania, albo jeśli podział umożliwiłby lepsze wykorzystanie środków produkcji przedsięwzięcia i poprawę efektywności gospodarowania.

Nastąpi modyfikacja systemu sankcji.

Rada Ministrów dokonała oceny aktualnych warunków rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Za szczególnie niepokojące zjawiska, wymagające pilnego przeciwdziałania uznano: brak postępu w dostawach nawozów mineralnych, niski poziom zaopatrzenia w środki ochrony roślin, niepodjęcie krajo-

wej produkcji podstawowych dodatków mineralnych do pasz, niski poziom mechanizacji uprawy roślin i produkcji zwierzęcej, a także zbyt małe pokrycie zapotrzebowania przemysłu spożywczego na urządzenia technologiczne i opakowania. Bardzo niekorzystnie przedstawia się nadal sytuacja w dziedzinie zaopatrzenia w maszyny i urządzenia rolnicze.

Dyskusja ujawniła szereg dyktamów, których istota sprowadza się do wyboru między zastępowaniem w obrocie rolnictwa jednolitych dla całej gospodarki reguli gry rynkowej a przyznaniem rolnictwu szczególnych preferen-

cyj ekonomiczno-finansowych. Rozstrzygnięcie podstawowych kwestii dotyczących stopnia preferencyjnego traktowania gospodarki żywnościowej nastąpi w wyniku dopracowania założeń polityki rolnej przez specjalnie powołaną międzyresortową grupę roboczą oraz na forum Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, których wnioski zostaną przedstawione rządowi.

Przyjęto projekt ustawy o utworzeniu urzędu ministra łączności, co jest konsekwencją decyzji o podziale Ministerstwa Transportu, Żeglugi i Łączności. Powołanie samodzielnego resortu łączności stanowi realizację zapowiedzi premiera o zamiarze podniesienia rangi łączności w systemie gospodarki narodowej zgodnie z założeniami programu gospodarczego rządu.

W konsekwencji podziału tego ministerstwa przyjęto również projekt ustawy o urzędzie ministra transportu i gospodarki morskiej.

LEKARZ I TLEN DLA J. STUHRA

(Dokończenie ze str. 1)

Zaczęli krakowianie pechow, jako że widowiska w teatrze w Guanajuato zaczęła pod naporem publiczności drzeć i spektakl musiał zostać odwołany. Zdarzenie to zrodziło nawet plotkę, że jeden z aktorów dostał zawalu serca, co było na szczęście jedynie echem wiadomości o niedawnym zawale serca Jerzego Stuhra i konsekwencją faktu, iż aktorowi towarzyszył na zapleczu lekarz z butlą z tlenem. Znakomity aktor był jednak w czasie tournée w świetnej formie (teatr zagrał później 4 spektakle, także w mieście Meksyk, bez przeszkód) zdobywając wraz z Jerzym Radziwiłowiczem ogromne uznanie widzów i krytyki.

A skoro już plotkujemy: w Meksyku przebywała też w tym czasie żona Sławomira Mroczki, Susana. Przyjechała do swego ojczystego kraju, by kupić dom, do którego wróciła, jeszcze przed Bożym Narodzeniem, mając nadzieję się państwo Mrozkowie z Francji. Ale o Mrozków więcej w „Dzienniku” piątkowym... (wak)

Rozmowa „Dziennika”

(Dokończenie ze str. 1)
rych szefami są i Litwini i Polacy.

Pana nazwisko świadczyło o tym, że rodzina Witkowskich uległa spolszczeniu...

Po I wojnie światowej masowo spolszczono Litwinów. W tamtym okresie nazywałby się Romas Witkauskas. Obecnie wśród przedstawicieli młodego pokolenia nadaje się dzieciom imiona, które mają brzmienie czysto litewskie.

Nikt wam w tym nie przeszkadza?

To długa historia. Oczywiście przeszkadzało nam, ale teraz się to wszystko jakoś wyprostowało.

Czy macie jakieś swoje pisma?

Mamy jedno, kwartalnik, ale ukazujący się bardzo nieregularnie. Chcielibyśmy aby ukazywało się co miesiąc. Ale na to nie otrzymaliśmy zgody. Potrzebujemy pomocy również przy budowie Domu Kultury Litewskiej w Puńsku. Obietnice pomocy ze

strony m.in. Ministerstwa Kultury pozostały tylko obietnicami. Z tego co Pan powiedział wynika, że stosunki pomiędzy Polakami a Litwinami w Polsce układają się nie najgorzej? — Raczej tak. Choć o pewne sprawy musimy długo walczyć. Długie boje toczyliśmy na przykład o to, aby jedna z msz świętych w kościele w Sejnach odprawiana była w języku litewskim. W szpitalu w Sejnach czasem zabraniano się chorym rozmawiać po litewsku. Przez 5 lat walczyliśmy o to aby wspomniany Dom Kultury w Puńsku miał w nazwie przymiotnik „litewski”. Ale to są raczej incydentalne przypadki.

Czy widzi Pan szansę na rozwiązanie problemów narodowościowych na Litwie?

Litwini w Polsce i Polacy na Litwie to nieporównywalne siły. Uważam, że w każdym państwie mniejszości narodowe winny mieć prawa gwarantowane konstytucją i chronione przez każdy urząd, przez każdą władzę.

Dokąd zmierzasz Krynico?

(Dokończenie ze str. 3)

Co z tego wszystkiego dojdzie do skutku? Komu uda się przejąć nielegalne już wolne parcele? Ot, choćby taką jak obok Urzędu Miasta, przy ul. Kraszewskiego. Ma ją rezerwowana PSS, ale nie posiada ona pieniędzy na inwestycje. Gotówkę i wykonawców mają natomiast osoby prywatne, które szybko i sprawnie chcą na tym miejscu postawić pawilon handlowo-gastronomiczny. Czas pokaże jak się powyższe zamiary przemienią w czyn — pozostaje — zobaczmy. Krynickim władzom życzę, aby owe zamiary rychło stały się ciałem.

Właściwie to jedna, albo dwie sprawy wzbudziły na VIII sesji tutejszej Rady krynickiej dyskusję i kon-

trowersje. Obie dotyczyły dróg — pewnie lokalnej i drugiej wywodzącej się z przedwojennych jeszcze planów. To tzw. droga odłączająca — wyrzucająca cały ruch z centrum ponad miasto, w górę. Samochody staną tam na specjalnych pojemnych parkingach oddalonych zaledwie o 300-400 metrów od deptaku.

Dziś, w szczycie przez centrum Krynicy przejeżdża 2,2 tys. samochodów na godzinę. A normy ekologiczne są przekraczane aż 40-krotnie, jak to wykazały pomiary wykonane pod domem handlowym „Perla” — krok od deptaku. Ale, po debacie, także i ten plan inwestycyjny radni rozumieją, że ich miasto autentycznie się dusi — również zaakceptowali!

ADAM TENETA

SPORT ♦ SPORT ■ SPORT ♦ SPORT ■ SPORT

Real i Barcelona wyeliminowane ♦ Klęska Steauy

Puchary pełne emocji

We wtorek i środę odbyły się rewanżowe mecze II rundy piłkarskich rozgrywek o europejskie puchary. Dostarczyły one wiele emocji i bramek. Nie brakło dosyć zaskakujących rozstrzygnięć.

PZP

Najbardziej szlagierowo zapowiadał się mecz w Madrycie, gdzie miejscowy Real podejmował obrońcę trofeum MC Milan. Gospodarzom nie udało się odrobić strat z Mediolanu (przegrali tam 0:2). Tylko raz udało im się pokonać G. Galliego i musieli się pożegnać z pucharową karierą. Dodajmy, że przed spotkaniem doszło do bójki kibiców obu drużyn, w wyniku której 40 osób zostało rannych. Nie powiodło się też drugiej słynnej drużynie hispańskiej Barcelonie, która wprawdzie w normalnym czasie gry pokonała Anderlecht 2:0, ale straciła bramkę w dogrywce.

Oto wyniki spotkań (tłustym drukiem drużyny, które uzyskały awans):

Real Madryt — AC Milan 1:0 (1:0)
PSV Eindhoven — Steaua 5:1 (1:1)
Sredec — Sparta Praga 3:0 (1:0)
Benfica — Honved B. 7:0 (3:0)
Nentori Tirana — Bayern 0:3 (0:1)
FC Tyrol — Dniepr D. 2:2 (1:1)
KV Mechelen — Malmoe FF 4:1 (2:0)
AEK Ateny — Olimpique 1:1 (0:0)

Dinamo B. — Panathinaikos 6:1 (3:1)
Djurgarden — Real Val. 2:2 (1:0)
Sampdoria — Borussia D. 2:0 (0:0)
Ferencváros — Admira W. 0:1 (0:0)
Dynamo Berlin — Monaco 1:1 (0:0)
Barcelona — Anderlecht 2:1 (0:0)
Partizan B. — Groningen 3:1 (1:0)
Grashoppers — Torpedo 3:0 (2:0)

Puchar UEFA

VfB Stuttgart — Zenit 5:0 (4:0)
Zalgiris W. — Crvena Z. 0:1 (0:0)
Spartak Moskwa — FC Koeln 0:0
Rapid W. — FC Brugge 4:3 (0:1)
Valencia — FC Porto 3:2 (1:1)
Sochaux — Fiorentina 1:1 (1:1)
Banik O. — Dynamo Kijów 1:1 (1:1)
Juventus — Paris St. G. 2:1 (1:1)
Auxerre — Palloseura 3:0 (1:0)
SC Napoli — Wellington 2:1 (0:1)
HSV — Real Saragossa 2:0 (0:0)
FC Liege — Hibernian 1:0 (0:0)
Austria — Werder Brema 2:0 (1:0)
Dundee — Royal Antwerpia 3:2 (1:2)
Karl-Marx-Stadt — Sion 4:1 (3:0)

Wysokie zwycięstwo „Szarotek” w Gdańsku

Czy Cracovia stać na rewanż?

Dziś odbędzie się 14. kolejka spotkań w I lidze hokejowej. Rozegrane zostaną tylko cztery mecze, gdyż Stoczniowiec z Podhalem grały już we wtorek (zdecydowane zwycięstwo odniosły „Szarotki”).

W Krakowie dojdzie do meczu Cracovii z Naprzodem (początek o godz. 17). W pierwszej rundzie, w Janowie, krakowianie doznali dwucyfrowej porażki. Chciałoby się pomarzyć, że dziś nastąpi choćby skromniutki rewanż, ale nie wolno zapominać, iż „biało-czerwoni”, borykając się z kłopotami kadrowymi. W ostatnich meczach trener Ryszard Bałk nie mógł skompletować trzech pełnych formacji. Teraz na szczęście jest w nieco lepszej sytuacji, gdyż wszystko na to wskazuje, że w dzisiejszym meczu w barwach Cracovii wystąpi dwóch zawodników ZSRR: Siergiej Agulin i Jewgienij Roszczin. Mamy nadzieję, że w spotkaniu z doborowym rywalem gospodarze zagrają ambitnie, niwelując choć częściowo różnice w umiejętnościach.

A oto pozostałe pary: Unia Oświęcim — Towimor, Zagłębie — Polonia (sponsoringowe zapowiadają pierwszą porażkę bytomian), oraz Katowice — Tychy.

*

STOCZNIOWIEC — PODHALE 0:8 (0:3, 0:0, 0:5). Bramki: Książkiewicz 2 (13 i 52), Podlipni (9), Sroka (10), Wrónka (43), K. Ruchala (50), R. Szopiński (60), Kaczmarczyk (60). Kary: 12 — 6 min.

Goście nie dali żadnych szans outsiderowi tabeli. Ich zwycięstwo byłoby jeszcze efekowniejsze, gdyby wykorzystali wszystkie dogodnie sytuacje podbramkowe. A było ich sporo. Mieli je m.in. Wrónka (dwukrotnie), K. Ruchala, Hajnos i J. Szopiński (dwaj ostatni byli sam na sam z bramkarzem gospodarzy). „Szarotki” jak zwykle słabiej zagrały w drugiej tercji. W pozostałych panowały jednak na lodowisku. Gdańszczanie rzadko zagrażali bramce rywali, prezentując przy tym słabą skuteczność. (WZ)

Kabała i Rutkowski pojadą do USA

Dziś na kilkunastodniowe tournée po USA udaje się nasza kadra koszykarska. W planie ma ona rozegranie 8 spotkań, w tym z mistrzem ligi uniwersyteckiej USA. Wśród 12 wybranych trenera Arkadiusza Koneckiego znalazło się dwóch zawodników Hutnika: Mirosław Kabała i Roman Rutkowski.

Protest odrzucony...

Podczas wyścigu Formuły I w Japonii brazylijski kierowca Ayrton Senna został zdyskwalifikowany za niebezpieczną jazdę. Jego protest został odrzucony przez Komisję Odwoławczą Międzynarodowej Federacji Samochodowej. Tym samym sprawą tytułu mistrza świata została definitywnie rozstrzygnięta. Przypadek na francuskim zawodniku Alai-nowi Prostowi. Wspomniana Komisja utrzymała w mocy dyskwalifikację Senny, odsuwając go od startów w wyścigach Grand Prix na pół roku.

Już 13 finalistów MŚ

W eliminacyjnym meczu piłkarskim MŚ Italia '90, który odbył się w Ramat Gan, Izrael zremisował z Kolumbią 0:0. Ponieważ w pierwszym spotkaniu tych drużyn wygrała Kolumbia 1:0, ona też awansowała do turnieju finałowego. Tak więc znamy już 13 finalistów MŚ. Są to: Włochy, Anglia, Szwecja, Belgia, Hiszpania, Jugosławia, Argentyna, Brazylia, Urugwaj, Kolumbia, Kostaryka, Korea Płd. i Zjednoczone Emiraty Arabskie.

Ze zmiennym szczęściem

Ze zmiennym szczęściem grały w II rundzie Pucharu Ronchetti nasze koszykarki. Olimpia Poznań pokonała w rewanżu Dynamo Wołgograd 72:68 (38:35), ale ponieważ pierwszy mecz przegrała różnicą 19 pkt, pojechała się z rozgrywkami. Natomiast awansowała Spółnia Gdańsk, która wygrała z Sampo Basket Lahj 77:62 (43:29) odrabiając 6-punktową stratę z pierwszego spotkania.

Z tenisowych kortów...

Liderem listy Grand Prix tenisistów jest Lendl, który ma 3321 pkt. Tuż za nim są: Becker 5139 pkt., Edberg 4405 pkt., Gilbert 4096 pkt. i McEnroe 3317 pkt.

SPRINTEM

GOTTWALDOV. Hokeiści CSRS wygrali z ZSRR 3:1 (0:0, 1:1, 2:0).

BIAŁYSTOK. Trener piłkarzy Jagiellonii, K. Buliński złożył rezygnację ze swej funkcji.

KASSEL. W eliminacyjnym meczu piłkarskim ME juniorów RFN wygrała ze Szwecją 2:1 (1:0). Gr. I wygrała jednak Szwecja, a Polska zajęła 2 miejsce.

Prognozy Pelego...

Najsłynniejszy piłkarz wszechczasów Brazylijczyk Pele przebywając ostatnio w Caracas (Wenezuela) wypowiedział się na temat faworytów przyszłorocznych MŚ Italia '90. Jego zdaniem, w półfinałach zagrają Brazylia, Włochy, RFN i Anglia, przy czym największe szanse na zdobycie mistrzostwa ma zespół jego ojczyzny. O obrońcy tytułu Argentynie i mistrzu Europy Holandii „król futbolu” nie wspominał...

Szachowe mistrzostwa

W otwartych szachowych mistrzostwach okręgu krakowskiego wystartowało 16 zawodników z 11 klubów. Zwyciężył Mirosław Mielcarski (Piast Siupsk) 8,5 pkt., przed Henrykiem Seifertem 8 pkt. i Bogdanem Kątasem (obaj KKS Kraków) 6,5 pkt.

S. t.p.

MARIA STEFAŃSKA

najdroższa Matka, Siostra, Babcia i Prababcia, przeżywszy lat 76, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła 29 października 1989 roku.

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawione zostanie w piątek, 3 listopada 1989 roku o godz. 9.30 w kaplicy na cmentarzu w Grębowie, po czym nastąpi odprowadzenie. Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku i żalu

DZIECI, WNUKI I RODZINA

SERWIS INFORMACYJNY ■ SERWIS INFORMACYJNY

Muzyka

Na najbliższe dni Filharmonia Krakowska przedstawia wyjątkowo interesującą ofertę artystyczną. Koncerty symfoniczne 3 i 4 bm. poprowadzi Krzysztof Penderecki, ich solistą będzie wysoce utalentowany wiolonczelista Andrzej Bauer. Program koncertów, obok uznanych dzieł Czajkowskiego i Sibeliusa, przewidyuje polskie prawykonywanie Jana Radzyńskiego Symfonii „David”, dedykowanej K. Pendereckiemu. Kompozytor — Polak, od lat osiadły za granicą, uczeń K. Pendereckiego w Yale, w swoim najnowszym dziele ukazuje temat biblijny poprzez pryzmat nowoczesnych środków techniki orkiestrowej.

W niedzielę, 5 bm. w cyklu recitali mistrzowskich, wystąpi po raz pierwszy w Krakowie laureat I nagrody Konkursu Wieniawskiego 1986, uczeń Kogana, Tretiakowa, Klimowa (radzieckich znakomitości wiolinistycznych) — Jewgienij Buzsiew. Artyście towarzyszyć będzie na fortepianie Natalia Bałasowa. W programie recitalu znajdują się kompozycje Chaussona, Ysaya, Francka, Czajkowskiego, Prokofiewa.

Filharmonia Krakowska jednocześnie informuje, iż w związku z trwającym remontem w Sali Sena-

torskiej, najbliższy „Wieczór Wawelski” 8 bm. odbędzie się zastępczo w Auli Collegium Novum.

Filatelistyka

Po dwóch latach przerwy mieszkańcy Nowej Huty mogli obejrzeć bardzo ciekawą wystawę filatelistyczną „Kultura Polska” zorganizowaną po raz pierwszy w Salonie Wystawowym Przyjaciół Sztuk Pięknych przy Alei Róż.

Jury najwyższej oceniło zbiór „Pocztowe znaki polecenia do 1945” J. Zajaca, w którym na kopertach przedstawiono dziś już nieosiągalne stemple i nalepki z obiegu pocztowego, stosowane w Krakowie w okresie zaboru austriackiego, międzywojennym i okupacji niemieckiej. Bardzo efektywnie prezentowała się dopracowana estetycznie i graficznie kolekcja T. Pustówki „Ponetyfikacja Jana Pawła II”. Zainteresowanie wzbudzały znaczki pocztu Watykanu wydawane z okazji podróży papieskich, a szczególnie bardzo rzadki arkusik emitowany w formie zeszytu. Wystawie towarzyszyła ekspozycja Pocztu Harcerskiej Hufca Nowa Huta działająca od 1973 r. Pokazano sporo okolicznościowych stempli, ozdobnych kopert i kartek pocztowych, będących niezapomnianą pamiątką tradycyjnych form harcerskiego życia jak wycieczki, biwaki, obozy itp.

Wystawa cieszyła się dużym powodzeniem. Młodzieży szczególnie przypadły do gustu ciekawe i bajecznie kolorowe kolekcje kwiatów i grzybów.

Książki

Wojciech B. Moś — „Strzelcy podhalańscy — 1918-1939”, Krajowa Agencja Wydawnicza w Krakowie, 1989 rok, wyd. I, nakład 10.000, cena 980 zł.

„Strzelcy podhalańscy” stanowią pierwsze jak dotąd obszerne opracowanie historii polskich wojsk górskich. Autor, w oparciu o dostępne źródła i relacje osób związanych z pułkami strzeleckimi, przedstawia okoliczności w jakich doszło do zorganizowania regularnych formacji wojskowych przeznaczonych do ochrony gór, historię mundurów tych jednostek, sposób noszenia jego poszczególnych elementów i symbolikę formacji podhalańskich wywodzącą się z ludowych tradycji góralskich. Szeroko przedstawiony jest rodowód i znaczenie swastyki, którą każdy Podhalańczyk nosił na swoim mundurze. Podhalańska swastyka była symbolem znanych na Podhalu wierzów ludowych.

W książce przedstawione zostały również zwyczaje jakim hołdowano w pułkach podhalańskich, które wpływały w istotny sposób na

kształtowanie się patriotyzmu pułkowego, na integrację kadry i tworzenie się tradycji pułkowej. Wreszcie dowiadujemy się o losach tych jednostek w kampanii wrześniowej. Książka stanowi istotny przyczynek do historii Wojska Polskiego.

Film

Jeżeli powodzenie mają filmy przedpremierowe — „Niko” i „Sex-telefon”, to niech sobie mają — my do tego reki nie przyłożymy, bo nam się zdecydowanie nie podobają. Natomiast zwracamy uwagę, że z wyświechtanego ostatnio w całości „Dekalogu” Krzysztofa Kieślowskiego utrzymuje się jeszcze na ekranie najbardziej wstrząsająca pozycja tego cyklu: „Krótki film o zabijaniu”, którą trzeba poznać, przeżyć i przemyśleć. Z krajowych nowości wchodzi dziś na ekran film Macieja Dejcera „300 mil do nieba”, osnuty wokół autentycznej ucieczki do Skandynawii dwóch nieletnich chłopców, ukrytych w podwoziu wielkiej ciężarówki. Nie ważne zresztą, co w tej historii jest odtworzeniem prawdziwego zdarzenia, a co dodana fikcja — przynajmniej emocjonująca, opowieść wzruszająca, o sensacyjnym przebiegu i politycznym podtekście, doskonale sfotografowana i pieczołowicie wyreżyserowana.

WŁADYSŁAW KOZICKI

Odszedł do Pana w 68 roku życia Człowiek, który przez 42 lata służył ofiarom i pokornie kandydował do Kapłaństwa w Krakowskim Seminarium Duchownym.

Msza św. zostanie odprawiona w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w piątek 3 listopada o godzinie 10, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego do grobowca rodzinnego.

Księża i Alumnii
Wyższego Seminarium Duchownego
Archidiecezji Krakowskiej

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 29 października 1989 r. zmarł w Krakowie

ADWOKAT ADAM BAUER

dzielnicy samorządu adwokackiego, wieloletni kierownik Zespołu Adwokackiego nr 11 w Krakowie, członek Zespołu Wizytatorów, członek Rady Adwokackiej i jej skarbnik w kadencji 1981-1986, odznaczony za pracę społeczną i zawodową Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się 3 listopada 1989 r. o godz. 12.30 na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Cześć Jego pamięci!

Okręgowa Rada Adwokacka
w Krakowie

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 października zmarła w wieku 64 lat

Koleżanka WANDA STROŃSKA

ceniony pracownik księgarski, szlachetny Człowiek, serdeczna Koleżanka. Zmarła była wyróżniona odznaką „Wzorowy Księgarz” oraz Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla m. Krakowa”.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 3 listopada o godz. 14.30 na cmentarzu w Batowicach.

Dyrekcja, POP PZPR,
Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Księgarzy Polskich,
Związek Zawod. Pracowników P.P. „Dom Książki”
w Krakowie
oraz koleżanki i koledzy

S. t. p.

JÓZEFA KARKUSZEWSKA z domu Wedler

nasza najdroższa Mama, Teściowa i Babcia zmarła 29 października 1989 roku pozostawiając nas pogrążonych w głębokim bólu i żałobie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie przy Zmarłej w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w sobotę 4 listopada o godzinie 10, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

SYNOWIE, SYNOWIE, WNUCZKI, WNUCZKI
i RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 października zmarła emerytowana nasza serdeczna Koleżanka

STANISŁAWA MAZUREK

Zegnamy w Niej prawego i szlachetnego Człowieka. Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4 listopada o godz. 14.30 na cmentarzu Rakowickim.

Dyrekcja Instytutu Zootechniki
oraz koleżanki i koledzy

Nieutuleni w głębokim żalu zawiadamiamy, że 29 października 1989 roku odezła od nas na zawsze, po krótkiej i ciężkiej chorobie, nasza najukochańsza Mamusia i Babcia

S. t. p.

STEFANIA KUFIŁOWSKA z domu Mec

urodzona 16 maja 1921 r. we Lwowie. Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w poniedziałek 6 listopada o godzinie 12 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku. O czym zawiadamiają

CÓRKI, SYN, SIOSTRY, BRACIA,
SYNOWA, ZIECIOWIE, WNUCZKI
i RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 października 1989 r. zmarł

kol. WŁADYSŁAW TOKARCZYK

długoletni i zasłużony pracownik „Spółem” PSS Krowodrza w Krakowie, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Złotą Odznaką za Pracę Społeczną dla m. Krakowa.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 7 listopada o godz. 11 na cmentarzu w Krakowie - Grębałowie.

Zegnamy Go z prawdziwym smutkiem składając Rodzinie Zmarłego wyrazy najgłębszego współczucia.

Zarząd i Rada Nadzorcza
„Spółem” PSS Krowodrza w Krakowie
oraz koleżanki i koledzy

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 października 1989 r. zmarł nagle

mgr ADAM BAUER ADWOKAT

założyciel i wieloletni członek Zespołu Adwokackiego Nr 11 w Krakowie, b. kierownik tego Zespołu, działacz Samorządu Adwokackiego, wieloletni radny Rady Narodowej Dzielnicy Podgórze, odznaczony Krzyżem Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami, znakomity prawnik, serdeczny Kolega.

Zegnamy Go z prawdziwym smutkiem, składając Rodzinie wyrazy najgłębszego współczucia.

Koleżanki i koledzy
z Zespołu Adwokackiego Nr 11 w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 października br. pożegnaliśmy naszego długoletniego pracownika

PIOTRA PALUCHA

wzorowego pracownika i kierownika, Człowieka niezwykle szlachetnego, sumiennego i obowiązkowego. Odznaczony był Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem 40-lecia PRL.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja oraz koleżanki i koledzy
K.Z.F. „Półka”

W drugą rocznicę śmierci

śp. MIECZYSLAWA LASONIA

profesora AGH

zostanie odprawiona msza św. w kościele św. Anny, we wtorek 7 listopada 1989 r. o godz. 19.30.

ZONA i DZIECI

Wszystkim, którzy okazali mi pomoc i współczucie oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych odpowiadając na miejsce wiecznego spoczynku mego najukochańszego Meza

śp. ZYGMUNTA PALETKO

składam gorące i serdeczne wyrazy wdzięczności ze staropolskim „Bóg zapłać”

ZONA

Koledze

LEOPOLDOWI STEFANIEMU

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki

Dyrekcja
oraz koleżanki i koledzy
z Krakowskiego
Wydawnictwa
Prasowego

PRACA

SPÓŁKA „INTERMADOR” zatrudni pracowników niewykwalifikowanych Kraków, Szaniawskiego 20a — tel. 66-79-01, (9-15).

PRZEDSIĘBIORSTWO Spedyjacji Krajowej, Oddział w Krakowie, ul. Kamienna 10, zatrudni na korzystnych warunkach placowych głównego księgowego. Informacji udziela Dział Służb Pracowniczych, tel. 33-80-77, wewn. 64 lub 24.

SPÓŁKA „Konsbud” Nowa Huta, os. Krakowiaków 23, tel. 44-88-69 — zatrudni spawaczy, monterów, murarzy pieców przemysłowych. Wysokie zarobki. g-43293

BLACHARZA samochodowego — praca przy samochodach zagranicznych — przyjmie. Tel. 55-46-12.

NAUKA

MATEMATYKA — Krawczyk. — Tel. 21-38-09. g-38283

KUPNO

OBRAZ przedwojenny, przedmiot srebny — kupię. Warszawa, telefon 40-91-39. K-10467

SPRZEDAŻ

3 TONY stali zbrojeniowej 4r. 12 — sprzedam. — Kraków, tel. 22-20-11, wewn. 340, wieczorem.

FIRMA „Kometim” oferuje do sprzedaży grzejniki żelazne centralnego ogrzewania. Zabrze, tel. 71-08-00.

PROMOCYJNA sprzedaż wysokiej jakości sprzętu komputerowego klasy IBM PC XT/AT/386 prowadzi amerykańska firma Walter Corp. Kraków, tel. 66-49-12, tix 026221.

STOLIK RTV. Szwarcz, segment dzielecy zmywarki do naczyń, lodówkę Minsk 16, 50 kg czosnku — sprzedam. Kraków, tel. 55-21-60.

FIRMA austriacka sprzedaje hurtowo glazurę ścienną i podłogową. Oferty 84287 „Prasa” Kraków, Wielopole 1.

RUBIN 202P. używany — sprzedam. Tel. 33-17-68.

UŻYTOJONE nadwozie „Polonez” — sprzedam. Tel. 37-70-46, wieczorem.

SPRZEDAŻ tanio Piata 125 p. 1975, po remoncie, blacha wymieniana — 1982 Kraków, ul. Bardowskiego 10.

AUTOBUS „Jeicz” zamienię na nową „Nysę” lub „Starą 200”. Sprzedam, wyrównałem i grubościowo. Tel. 37-92-24, do 15. g-42926

LOKALE

KUPNO — sprzedaż, zamiany — wynajmowanie — Mańkowski — Stradom 5. g-37173

BIUROPOKOJOWE, superkomfortowe, 2-3 pokojowe — sprzedaż, pośrednictwo Stradom 5. g-51760

KRAKÓW-Piasek, M-4, 97 m², telefon, garaż — okazjonalnie sprzedam. Tel. 55-21-60, 37-07-70. gk-84187

NIERUCHOMOŚCI

„PERFECT” — domy, mieszkanie — szybko kupno, sprzedaż, wynajmowanie. Basztowa 13.

MIESZKANIA, domy — pośrednictwo. Tel. 34-38-43.

DZIAŁKI budowlane w Krakowie — kupię. Tel. 48-37-31.

KAMIEŃCIE w centrum Krakowa kupię. Oferty 45143 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DUŻY dom niewykończony, stan zamknięty, pod Krakowem — zamienie na mieszkanie w Krakowie lub sprzedam. Oferty 50331 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOMY, mieszkania kupno — sprzedaż. Spółka prawnicza, Kraków, Stradom 11, wtorki, środy, czwartki 12-18.

DOMY, mieszkania — kupno-sprzedaż, spółka prawnicza, Stradom 11, wtorki, środy, czwartki, 12-18.

USŁUGI

„DYWAN EXPRES” — czyszczenie wykładzin, wersalek. Tel. 33-15-62.

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki. Geleta, tel. 55-36-04.

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów. Kostrz, tel. 55-01-96.

MONTAŻ boazerii. Tel. 48-13-77 w. 324 18-22. g-46640

UKŁADANIE parkietów, mozaiki parkietowej, boazerii, naprawy parkietów, cyklinowanie, lakierowanie — Lesław Ostrowski, tel. 22-06-68, (9-13).

NAPRAWY, przeróbki, okien, montaż zaczepów, zamków, zaklewanie, tel. 22-41-84. g-46634

HAKI holownicze — montuję, wykonuję. Chrzanów, tel. 28-23.

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie, woskowanie parkietów. Kupiec, tel. 22-25-38.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki. Chyży, tel. 80-91-20.

AUTORYZACJA FSM. Konserwuję Fiaty 126 bis w krótkich terminach. Kraków, Dzierżyńskiego 122 a.

MONTAŻ anten — Lorek, tel. 47-01-34.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki. Pietrzak, tel. 12-19-88.

ZAKŁAD sitodruku poleca swoje usługi na zachodnich materiałach firm JAC i MARABU. Tel. 37-82-63, 44-08-84. g-44-08-84.

PHILIPS — VHS poleca usługi kamery video. Tel. 12-94-54.

WAHACZE, gaiki do samochodów zachodnich osobowych, ciężarowych — regeneruje. Zabierzów, ul. Krakowska 149, tel. 11-43-55, wewn. 144.

ZALUŻE przeciwśnieżne, tapicerki drzwi montuje „ATUT”. Tel. 21-36-41. g-47379

PARKIETY, mozaiki — układa, cyklinuje, woskuje, lakieruje nietożyszczone — Kurdziel, tel. 66-86-16.

DYWANY, tapicerki — szybko czyszczy Spółdzielnia, Tle. 34-36-49, 37-17-64.

„FAKTOR”

Spółka z o.o., Kraków
Nowowiejska 33/25
tel. 37-82-29, 33-22-13

połącza usługi

- poradnictwa prawnego
- zakładania spółek i firm
- zakładania składów celnych i konsygnacyjnych
- uzyskiwania zezwoleń na eksport — import
- redagowania umów, statutów, regulaminów
- pośrednictwa przy kupnie — sprzedaży nieruchomości, z kompletną obsługą prawną

ANTENY montuje — Róg, tel. 33-72-70. g-44108

ELBOX-VIDEO — przestrajanie telewizorów na Secam / Pal. Tel. 37-30-39, poniedziałek — czwartek, godz. 9-13.

DEZYNSERKJA, deratyzacja — Czerniawski, tel. 21-12-13.

ZALUŻE aluminiowe, miedziowybwoze, montaż, naprawa. Nadwodnik, tel. 55-14-97, 15-18.

ANTENY instaluje „SATEL”. Tel. 24-56-84. g-44309

PRZESTRAJANIE OTVC Pal-Secam-Pal, tonia 5,5/6,5 MHz, gwarancja. Kraków, Heitmana 70, tel. 66-13-80 (9-11).

CYKLINOWANIE. Kłmek, tel. 37-20-91. g-45588

ZAKŁAD USŁUGOWO-PROJEKTOWY „FOSSOR”

przyjmuje zlecenia

- na wykonanie:
- prac projektowych we wszystkich branżach
- dokumentacji, ekspertyz i badań
- robót wiertniczych
- prac geodezyjnych

Informacje: tel. 66-61-00, wewn. 281 (9-14).

PRZEPROWADZKI — fachowo. Warczyński, telefon 33-11-17.

TYLKO blacha, blokadki, zamki patentowe dają gwarancję bezpieczeństwa. Wykonujemy estetyczne pokrycia tapicerskie. Wybór kolorów i zamków. Tel. 21-12-17.

MONTAŻ anten telewizyjnych — Szymański, Tel. 44-70-97.

CZYSZCZENIE dywanów i tapicerki samochodowej. Soja, tel. 55-04-02.

CYKLINOWANIE — Michorczyk, tel. 12-68-13. g-048844

„DYWAN SERVICE” — czyszczenie dywanów, tapicerki WAP-em, Danek, Tel. 33-01-39. g-42788

MONTAŻ haków holowniczych. Wyposażała przyczep bagażowych — Deja, Kraków, ul. Cegielniana 33, tel. 66-05-00. g-47046

CYKLINOWANIE, lakierowanie — Ciesielski, tel. 12-19-03.

VIDEO Krak poleca wysokiej jakości rejestrację uroczystości rodzinnych. Tel. 37-63-60. g-43776

MONTAŻ anten — Jakubczak, Tel. 37-82-24. g-41802

FLIZOWANIE, kompleksowy remont, wykończenie Twojego budynku, mieszkanie — wykonaj solidnie zakład inżyniera Walczyka, tel. 37-01-36, wieczorem. g-32055

ELBOX-VIDEO. Przestrajanie telewizorów na secam/pal. Tel. 37-30-39 od poniedziałku do czwartku 11-18.

RÓŻNE

PRZYJMUJEMY do sprzedaży komiowej art. przemysłowe krajowe i zagraniczne. Wieliczka ul. Szpinara 2, tel. 76-18-38. g-45938

AMERYKAŃSKA spółka Walter Corp. prowadzi serwis sprzętu komputerowego klasy PC w tym drukarek Star oraz Alps. Doświadczony zespół elektroników — instalacja i obsługa ponad 300 systemów komputerowych na terenie całego kraju. Kraków, tel. 66-49-12, tix 026221. K-8721

AUTOKAR Kraków — Wiedeń — Linz — Salzburg. Rewelacyjne ceny. Do Wiednia tylko 45000. Tel. 66-33-63 (9-11). 21-13-83 (18-20). „Unitour” — Stachewicza 2. g-49037

SKLEP gospodarczy — Łodziński, Kraków, Rynek Kleparski 6, tel. 22-82-60 — poszukuje dostawców wyrobów krajowych i zagranicznych. g-7688

WIZY do RFN przed wyrobieniem paszportu „DELTA-INTERCONTINENTAL” Kraków, Dworzec PKP, 3 person. tel. 12-66-59, Tarnów, Makuszyńskiego 11 — tel. 21-00-39. gk-82314

KASY pancerne, sejfy, zamki specjalne do drzwi, wyrób — sprzedaż. Lipiński Zabierzów — Kraków, ul. Krakowska 149, tel. 11-43-35 wewn. 144. g-45912

SZANSA! Poradnik 33 INTRATNE PROPOZYCJE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARZEJ — każdy znajdzie coś dla siebie! Możliwość pomocy we wdrożeniu. Ponadto wiele poradników dla inicjatywy prywatnej, spółek blyskawicznie wysła „MARKET” 78-609 Walec, w. 91, tel. Warszawa 10-75-49, Katowice 51-15-54, 81-17-89.

WIZOWANIE paszportów: RFN, Szwecja, Norwegia, W. Brytania, Kanada, Holandia, Dania, „Bal-Tur” Kraków, ul. Dzierżyńskiego 20 w godz. 9-18. K-10293

DO WYEDNIA! Tylko z firmą „DREAM”. Kraków, tel. 44-30-36. g-46365

WYMIENIALNIA, naprawa video-kaset. Spółdzielnia „Izorem”. Pawilon „Merkury”, al. Pokoju, telefonować 12-56-30. g-46892

AUTOBUS do RFN — wizowanie, Informacja: tel. 66-19-21 (9-17). g-38983

SPRZEDAŻ senników. Kraków, tel. 12-68-99. g-42933

SKUP, komis, sprzedaż, art. pochodzenia zagranicznego, oraz krajowych poleca sklep galanterii, odzieżowo-skorzanej Łodziński, ul. Jagiellońska 7. g-047908

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

W dniu 15 listopada 1989 roku o godz. 12 w sali nr 26 w Collegium Novum, ul. Gołębia 24, odbędzie się PUBLICZNA OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ mgr ANNY WALCZUK pt.: „Thought and Imagination in the Selected Fiction of G.K. Chesterton and C.S. Lewis” (do wglądu w Czytelnicy Biblioteki Jagiellońskiej).

Promotor: prof. dr hab. PRZEMYSŁAW MROCZKOWSKI. K-10524

PRZETARGI

Krakowska Fabryka Aparatów Pomiarowych „Mera-Kfap” w Krakowie, ul. G. Zapolskiej 38 sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

— samochód ciężarowy marki Star A-28, nr podwozia 71801, nr silnika 11070, rok prod. 1978, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 882.500 zł

— autobus marki Autosan H-9-15, nr podwozia 25040, nr silnika 94375, rok prod. 1973, st. zużycia 70 proc., cena wywoławcza 3.500.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 16.11.1989 na terenie „Mera-Kfap” o godzinie 10.

Pojazdy można oglądać w dniu 13.11.1989 w godz. 10-13 w Dziale Transportu i Spedyjacji „Mera-Kfap”.

Biorący udział w przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa, najpóźniej w ostatnim dniu poprzedzającym przetarg.

W przypadku nie dościsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dwie godziny później w tym samym dniu i miejscu.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i odwołania przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-9987

Krakowskie Zakłady Zielarskie „Herbapol” w Krakowie, ul. Chałupnika 14 sprzedają W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

— samochód osobowy marki Wolga Gaz 24, nr rej. KRB-737B, ogólny st. zużycia 33 proc., cena wywoławcza 7.000.000 zł

Samochód można oglądać w siedzibie zakładu w dniach 14-15.11.89 w godz. 9-13.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej warunkujące wzięcie udziału w przetargu należy wpłacić w kasie Zakładu do godz. 12 w dniu poprzedzającym przetarg.

Przetarg odbędzie się w dniu 16.11.1989 o godz. 12 w siedzibie K.Z.Z. „Herbapol” w Krakowie, ul. Chałupnika 14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-9986

WZSM Zakład Obrotu Towarowego w Krakowie, ul. Lindego 1 sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

— samochód marki FSO 1500 pick-up, nr podwozia 1023806, nr silnika 971770, rok prod. 1985, cena wywoławcza 1.250.000 zł

KRONIKA KRAKOWSKA

Powstają kolejne kuchnie dla najuboższych

Nikt nie powinien odejść głodny...

Rozpoczęły się jesienne sioły. Nadchodzące zimne miesiące będą szczególnie ciężkie dla najuboższych krakowian, którym przy obecnych cenach nie zawsze wystarcza środków nawet na najtańsze pożywienie. Stąd konieczność — o czym już pisaliśmy — tworzenia nowych jadłodziń, w których potrzebujący mogliby otrzymać za darmo lub za symboliczną odpłatnością, talerz ciepłej stawy. W niektórych miastach ostatnio kuchnie takie powstają wręcz „jak grzyby po deszczu”. A jak jest w Krakowie?

▲ WYDZIAŁ ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ ORAZ POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ — podobnie jak w poprzednich latach wykupują dla swych stałych podopiecznych posiłki w barach i jadłodajniach (w PKPS z tej formy pomocy korzysta obecnie 600 osób, a pokrywana przez tę organizację cena jednego obiadu waha się od 500 do 1 tys. zł).

▲ POLSKI CZERWONY KRZYŻ wydaje osobom zgłaszającym się (bez żadnego legitymowania, bo trudno przecież ludzi upokarzać) blokci żywnościowe upoważniające do spożycia posiłku, w którym z kilkunastu wytypowanych barów. Od 1 listopada wartość blokci została podniesiona z 300 do 500 zł, co wystarcza na opłacenie zupy z

pieczywem. W drugiej połowie października wydano ok. 1500 talonów na posiłki. Inna forma pomocy świadczonej przez tę organizację to refundowanie pełnego kosztu szkolnych obiadów dzieciom z rodzin o najtrudniejszej sytuacji finansowej. W ciągu dwóch tygodni minionego miesiąca na cel ten przeznaczono ponad 10 mln zł, a i tak starczyło to na pozytywne zaliczenie zaledwie trzeciej części trafiających tu zgłoszeń ze szkół.

Planowane przez PCK uruchomienie przy ul. Świercowskiej własnej darmowej jadłodzińi w miejsce dotychczasowej kłubo-kawiarni, trzeba było odłożyć do lutego przyszłego roku, a więc do upłynięcia 3-miesięcznego wyprzedzenia danej dotychczasowej agencji prowadzącej ten lokal.

▲ W STOWARZYSZENIU „CARITAS” nie się nie zmieniło — nadal prowadzi ono przy ul. Smoleńsk kuchnię wydającą codziennie 400 obiadów w cenie 700 zł, dla emerytów i studentów (niezależnie od najgorszej sytuacji otrzymuje obiady bezpłatnie).

Na niewielką skalę wspiera w tej dziedzinie swych stałych podopiecznych Stowarzyszenie Przyjaciół Brata Alberta, wydające dziennie kilkanaście posiłków przy ul. Urzędniczej 13.

▲ W dwóch prowadzonych przez KRAKOWSKĄ KURIĘ kuchniach (przy Kleparzu oraz przy ul. Jasieńskiego, w Prokocimiu) obiady spożywa każdego dnia łącznie 300—350 osób.

▲ Do pomocy żywnościowej dla potrzebujących w coraz większym stopniu włączają się klauzury i parafie. Przykładowo, od kilkunastu do kilkudziesięciu głodnych przychodzi każdego dnia na pożywną zupę do furty **SIOSTR ALBERTYNEK** przy ul. Wronniczej; podobnie jest choćby u **OJCÓW KAPUCYNÓW**, gdzie niektórzy najbiedniejsi krakowianie zgłaszają się nie tylko na porządkowe obiady, ale i na posiłki.

na zupę, ale przychodzą także rano na gorącą herbatę i np. chleb ze smalcem.

W tych dniach rusza kuchnia dla ok. 50 osób przy parafii **BŁOGOSŁAWIONEJ JADWIGI** na ul. Łokietka oraz druga kuchnia — w **Domu Katolickim** przy ul. Dzierżyńskiego, należącym do księży Misjonarzy. W kuchniach tych część posiłków, przygotowywanych środkami i staraniem parafian, wydawana będzie na miejscu, zaś dla osób starych, obłożnie chorych, roznoszona do domów. Również w innych parafiach sekcje charytatywne czynią przygotowania do podjęcia takiej działalności.

Przy okazji warto także nadmienić, że w pierwszej połowie listopada przy ul. Górników w Prokocimiu uruchomiono zastanie dom noclegowy dla 20—30 bezdomnych prowadzony przez Braci Albertynów. Placówkę tę, zlokalizowaną w starej odremontowanej plebanii, poświęcił w miniony poniedziałek ks. kardynał Macharski. W dalszych planach jest stworzenie podobnego domu dla samotnych kobiet, który prowadzić będą Siostry Albertynki. (wes)

Pozostali nam tylko kaski?

Przed zimą administratorzy powinni przeglądać fasady kamienic

Temat to nienowity, ale warto go przed zimą zasygnalizować. Stan wielu fasad, gzymsów i ozdób krakowskich kamienic jest fatalny. Przykładem budynku, który zagraża bezpośrednio przechodniom jest np. 1-piętrowa posesja przy ul. Garbarskiej 26. Fragmenty muru przechylone są w stronę ulicy, a popękana fasada nie wygląda bezpiecznie. Stąd radzący przechodniom przechodzić drugą stroną ulicy, uważamy, że budynek ten powinien być rychło zabezpieczony.

Niestety ten przykład nie jest odosobniony. Za pilne należy więc uznać przegladanie stanu wiekowych kamienic pod kątem zagrożeń jakie niosą przechodniom. Tym

bardziej, że największe zagrożenie stwarza zima, gdyż zamarzająca w ryzach i szczelinach budynków woda dokonuje reszty zniszczenia. Mamy świadomość, że brakuje pieniędzy na kompleksowe remonty, lecz usunięcie uszkodzonych elementów, grozących oderwaniem nawet jeśli pogorszyło to wygląd estetyczny obiektu, jest naprawdę niezbędne. Inaczej pozostaje mieszkańcom naszego miasta wyposażenie się w kaski ochronne, choć i te przed tragicznymi skutkami tego typu wypadków nie zabezpieczą. (s)

Chcą zarobić szkolac... konkurencję

Spółdzielnia przewodniczą „Renesans” uruchamia półroczne kursy dla kandydatów na przewodników po Krakowie. W ten sposób spółdzielnia dodatkowo zarabia, a także przygotowuje nowe kadry do tej interesującej, choć niełatwej profesji. Co prawda, ustawa o przedsiębiorczości zezwala uprawiać przewodnictwo nawet całkowicie analfabetom, lecz trudno świadczyć tego typu usługi nie posiadając wiedzy historycznej i umiejętności praktycznych. „Renesans” zaprasza zainteresowanych tym kursem do swej siedziby przy ul. Sławkowskiej 19. (s)

Mieszkańcy Kleparza-Piasku

W tych dniach odbyło się zebranie założycielskie Komitetu Obywatelskiego Kleparza-Piaszek. Powołane zostały zespoły problemowe w celu zapoznania się z najważniejszymi sprawami dotyczącymi naszych dzielnic. Chętnych do współpracy prosimy o zgłaszanie się na nasze dyżury informacyjne we wtorki i czwartki w godz. 17—19.

Tymczasowa siedziba Komitetu Obywatelskiego mieści się w Pałacu Młodzieży, ul. Krowderska 8.

Skończyć z układaniem programów, a zabrać się do roboty

W listopadzie krakowscy radni zajmą się na sesji problematyką zapobiegania i zwalczania patologii społecznych oraz przestępczości. Ostatnie dyskusje przygotowawcze toczyły się wczoraj na posiedzeniu Komisji Prawa i Porządku Publicznego Rady Narodowej m. Krakowa.

Ze statystyk milicyjnych i służby zdrowia widać, że pogarszający się stan bezpieczeństwa w naszym mieście, co odczuwają sami mieszkańcy. Jest też wiele zjawisk negatywnych: rozplenienie się handlu ulicznego, spekulacji, wzrost liczby cinkciarzy, pijanych na ulicach itd.

Aby te i inne zjawiska ograniczyć trzy lata temu opracowano program. Dziś jednak radni zgodnie uważają, że należy raz na zawsze skończyć z układaniem programów, a zadać pytanie „krakowskiej milicji”: co dla poprawy bezpieczeństwa mieszkańców w ramach swych obowiązków uczyniła? Jakiego kroku podjęła Izba Skarbowa wo-

Makulatura chwilowo droższa

W celu zachęcenia krakowian do wyczyszczenia domów, szkół, zakładów pracy itp. z nagromadzonych zbędnych papierzyś, Okręgowe Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych wprowadza czasowo — od dziś do 15. listopada br. — nową wyższą cenę makulatury — 100 zł (dotychczas było 50 zł), oferując jednocześnie w zamian papier toaletowy w korzystniejszym niż dotąd przeliczniku (1 rolka za 2, a nie za 3 kg oddanego surowca). (i)

1989
LISTOPAD
Czwartek
2
Augusta
jutro
Huberta

UWAGA,
KIEROWCY
I PRZECHODNIE!
Widzialność ra-
no lokalnie ogra-
niczona, drogi o-
kresowo mokre.
Sytuacja bio-
meteorologiczna:
przewidywany czas
reakcji i objawy
pogorszonego samopoczucia.

Dyżury

APTEKI: Rynek Główny 42 — tel. 22-23-71, Krakowska 1 — tel. 22-19-98, Pstrowskiego 94 — tel. 66-69-50, Kazimierza Wielkiego — tel. 37-44-01, Centrum C. bl. 6 — tel. 44-17-19, Centrum A. bl. 3 — tel. 44-17-36, Skawina, Ogrody 101, Myslenice, Rynek 10, Suikowice, Wieleżka, Krzeszowice, Alwernia, Proszowice Dobczyce, Gdów, Niepołomice

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ: tel. 11-07-65 — czynny w godz. 8—15. Po godz. 15 informacji udziela apteki dyżurna.

POGOTOWIE RATUNKOWE
Łazarnia 14: 999 — wezwania do wypadków, zachorowania i przewo-
zy: 22-29-99 centrala; 22-36-00
Lotnisko Balice: 11-19-99 Rynek
Podgórski: 66-69-99 Nowa Huta:
44-49-99 Krowodrza, Kazimierza
Wielkiego: 117 33-39-99 Białoprą-
dnicka 8 34-39-99 Skawina: 999
76-14-44 Prokocim, Teligi 55-59-99
Wieleżka 78-12-89 alarmowy: 699
Myslenice: 999 Krzeszowice: 99
206-20 Proszowice: 9 Jerzmano-
wice: 384 48, Niepołomice: 198,
21-02-09 twardowice: 99

INFORMACJA SŁUŻBY ZDRO-

WIA 22-05-11 czynna całą dobę

SZPITAL
CHIRURG OGÓLNEJ, CHIR-
BURG URAZOWEJ — Pradnicka
35, **CHIRURG DZIECI** — Proko-
cim, **LARYNGOLOGICZNY** — Ko-
pernika 23 a, **OKULISTYCZNY** —
Witkowiec, **UROLOGICZNY** — Grze-
gorzecka 18, **MYSELENICE**, Szpi-
talna 2, **PROSZOWICE**, Kopernika
2; inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

TELEFON DLA RODZICÓW:

22-02-16 — czynny w godz. 14—18.

POMOC DROGOWA — Ka-
wory 3 tel. 37-55-75 — na w
godz. 7—22.

BIURO RZECZY WZRO-
NYCH (Grodzka 65) 22-54-44 w 24

— czynne w godz. 9—13

ZIELONY TELEFON: 21-33-64 —
czynny w godz. 7—20

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37

— czynny w godz. 16—22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZA-
UFANIA: 988 — czynny w godz.
14—19

TELEFON ZAUFANIA AIDS:
21-38-91 — czynny w godz. 10—12

NAGŁA POMOC LEKARSKA le-
karzy specjalistów: 66-80-00 — czyn-
na w godz. 9—21.30

TELEFON INFORMACYJNY IN-
STYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60

— czynny w godz. 10—11

POGOTOWIE MAKOWE: 22-27-12

czynne w godz. 18—20

Teatry

STARY — 19: „Słuchaj Izraelu”

SCENA PRZY UL. SŁAWKOWSKIEJ

Z kroniki wypadków

● We wtorek na ul. Starowiś-
nej została potrącona przez samo-
chód 80-letnia Zofia T., zam. przy
ul. św. Wawrzyńca. Doznała ona
ogólnych obrażeń ciała. ● W śro-
dę na ul. Dietla tramwaj linii
„7” najechał na tramwaj linii „11”
wskutek czego ogólnych obrażeń
ciała doznało troje pasażerów
Emilia J., lat 60, zam. ul. Dębo-
wa 12, Jerzy K., lat 37, zam. os.
Na Skarpie 61, Katarzyna K., lat
3,5, zam. ul. Paulińska 20. Prze-
waga w ruchu tramwajowym na
trasie Rondo Kotlarskie, ul. Staro-
wiśna trwało od godz. 16.15 do
16.40. ● W ciągu minionych dwóch
dni Ambulatorium Chirurgiczne
Pogotowia Ratunkowego udzieli-
ło pomocy 180 pacjentom. ● Służ-
ba Ruchu MO interweniowała w
17 wypadkach i 16 kolizjach.

14 — 19.30: „Strategia dla dwóch
szyniek”, **KAMERALNY** — 16: „Don
Juan”, **BAGATELA** — 11: „Moja
miłość”, 20: „Wysocki — ze śmie-
cia na ty”, **LUDOWY** — 13: „Ki-
kerikiste czyli fantasmagoryczna hi-
storia o dwóch w jednej skrzyni”,
MASZKARON (Scena Wieża Ratu-
szowa, Rynek Gł. 1) — 19: „Wyko-
paliska archeologiczne we wsi Dili”.

Kino

APOLLO: „Malone” (USA 18 l.) —
10.12, 16.15, 19.30, **KIJÓW:** „Kro-
kodyl Dundee” (austr. 15 l.) — 16,
„Czarownice z Eastwick” (USA 18
l.) — 18, „Sextelefon” (USA 15 l.)
— 20, **MIKRO:** Iluzjon: „Pali się
moja panna” (czes. 15 l.) — 16.30,
18, 19.30, **PODWAWELSKIE:** „Życie
i umrzeć w Los Angeles” (USA
18 l.) — 17, **ŚWIATOWID:**
„Gliniarz z Beverly Hills” (USA
15 l.) — 16, „Alchemik” (pol.
18 l.) — 18, „Nietykali” (USA 18
l.) — 20.15, **SWIT:** „Kaczor Ho-
ward” (USA 15 l.) — 15.45, India-
na Jones” (USA 15 l.) — 18, „Kwia-
ty jego życia” (austr. 18 l.) —
20.15, **TECZA:** „Osaczona” (USA
15 l.) — 16.30, „Lubelski śpiew”
(pol. 15 l.) — 18.15, **UCIE-
CHA:** „Rambo” (USA 15 l.) —
10.30, „James Bond — żyj i
pozwoł umrzeć” (USA 15 l.) —
12.30, „Wirujący seks” (USA
15 l.) — 15.45, „Ludzie koty” (USA
18 l.) — 17.45, „Niko” (USA 18 l.
przedpr.) — 20, **WANDA:** „Coman-
do” (USA 15 l.) — 10.12, „Wall
Street” (USA 15 l.) — 15.30, „Chora
z miłości” (fr. 15 l.) — 18, „Sztuka
kochania” (USA 15 l.) — 20,
WARSZAWA: „Critters” (USA 12
l.) — 16, „Czerwona gorączka”
(USA 18 l.) — 13, „Powiększenie”
(ang. 18 l.) — 20, **WOLNOŚĆ:**
„Piramida strachu” (USA 12 l.) —
10, „Skorumpowani” (fr. 15 l.) —
12.15, „Niedźwiadek” (fr. 12 l.) —
16.15, „Superglina” (USA 15 l.) —
18, „Wpływ księżycy” (USA 15 l.)
— 20, **WZOS:** „Labirynt” (ang.
b.o.) — 16, „Cobra” (USA 15 l.) —
17.45, „Gdziekolwiek jest, jeśliś
jest” (pol. 18 l.) — 19.30.

Telewizja

PROGRAM I

8.35 Domator. 8.50 Domowe przed-
szkole. 9.15 DT — wiadomości 9.25
„Głina z wyższych sfer” (5) — „Wy-
padek w City” — serial ang. 10.20
Domator. 16.20 Program dnia — te-
legazeta. 16.25 Kwant oraz film z
serii: Świat, w którym żyjemy”
17.15 Teleexpress 17.30 W szczyrm
polu biały krzyż — wojskowy pro-
gram dok. 17.55 Był reporterem:
Małgorzata Niezabitowska i Tomasz
Tomaszewski cz. 2 — film dok.
18.25 Magazyn katolicki. 18.45
„Nowy ład gospodarczy” — czy-
li jak wykorzystać szansę? 19.00
Dobranoc: „Przygody rozbójnika
Rumcajsa” 19.10 Teraz —
tygodnik gospodarczy. 19.30 Dzien-
nik telewizyjny. 20.05 „Głina z wyż-
szych sfer” (5) — „Wypadek w City”
— serial ang. 21.00 Sport 21.10
Pegaz. 21.55 Wycieczka — reportaż.
22.40 DT — Echa dnia. 23.00 Język
angielski (33)

PROGRAM II

16.50 Język rosyjski (3). 17.20 Pro-
gram dnia. 17.25 Skarby kultury
polskiej — „Blask ocenu” — film
dok. Stanisława Swarc-Bronikow-
skiego 18.00 Kronika 18.30 Łódzkie
nekropolis 19.00 Magazyn „102”
19.30 Zielone kino: „Przyroda pol-
ska” — „Łąka” — film przy-
rodniczy. 20.00 Wielki sport.
21.00 Ekspres reporterów. 21.30 Pa-
norama dnia 21.45 Studio teatralne
„Dwójki” — Hugo Claus „Pięć
dzień miłości” reż. Magdalena Ła-
zarkiewicz — wyk. Adam Ferencik,
Ewa Ziętek, Cezary Harasimowicz,
Anna Mieloch. 23.20 Komentarz
dnia

Redakcja nie odpowiada za zmiany
wprowadzone w ostatniej chwili

Kasjerce i klientowi umknęło jedno zero

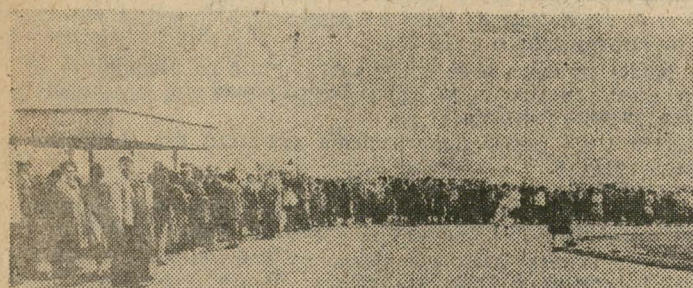
Od kilku tygodni w gmachu
Poczty Głównej przy ul. Wielopo-
le prowadzona jest sprzedaż obli-
gacji pożyczki państwowej. W mi-
niony poniedziałek w trakcie
sprzedaży nastąpiła jednak powa-
żna pomyłka. Krótko przed godzi-
ną 18 pracownica poczty wydała
kupującemu trzy obligacje o no-
minałach po 1 miliony złotych za-
miast po 100 tysięcy zł. Jak łatwo
obliczyć do kasy zamiast 2,1 mln.
złotych wpłynęło 210 tys. złotych
(wpłaca się o ok. 30 proc. mniej
niż wskazuje nominal).

Po przegladnięciu rejestru oka-
zało się, że te trzy (pomyłkowe)
obligacje noszą numery 171940,
171941 oraz 171942 (w prawym górnym
rogu) a kasjerka przypomniała
sobie, że kupił je najprawdopo-
dobnie starszy mężczyzna, które-
mu także z pewnością umknęła róż-
nica w zerach.

Począ zwraca się więc z proś-
bą o skontaktowanie się z okien-
kiem na Poczcie Głównej, gdyż w
przecwnym razie pracownica bę-
dzie musiała zwrócić prawie 1,9
mln. złotych różnicy. (jas)

W Dniu Zmarłych

Aura dopisała — korki też...



Wczesnojesienna pogoda sprzy-
jała w Dniu Zmarłych odwie-
dzinom krakowskich cmenta-
rzy. Egzamin ze swej sprawno-
ści zdawały służby ruchu mi-
licji i MPK. Niedostatek miejsc

jakie czyniliśmy były bar-
dziej umiarkowane, co nie
świadczy o naszej słabszej pa-
mąci o zmarłych, a po pro-
stu o chudszych portfelach. Ze
smutkiem należy stwierdzić, że
apetyt na zachowanie czystości
na cmentarzach nie dotarł do
wszystkich. Stąd fragmenty
cmentarzy już w południe
przedstawiały żalony widok.

Zgodnie z wieloletnią tra-
dycją na cmentarzu Rakowic-
kim odbyła się kwesta na od-
nowę zabutkowanych nagrobków
która rokrocznie pozwala O-
bywatelskiemu Komitetowi Ra-
towania Krakowa uzyskać środ-
ki na tak także pożyteczną ak-
cję. Mamy nadzieję, że i te-
goroczny plan okaże się boga-
ty. (s)

do parkowania sprawił, że co
chwilę na ulicach okalających
największe krakowskie cmenta-
rze tworzyły się samochodowe
„korki”. Cóż, taki jest ef-
fekt, gdy każdy chce podej-
chać jak najbliżej. Komuni-
kacja miejska starała się jak
najlepiej zorganizować przewóz
krakowian, ale nie zawsze by-
ło to możliwe. Największe ko-
lejki oczekujących na autobus
ustawiały się na rondzie przy
cmentarzu Batowickim, co
ilustruje nasze zdjęcie.

Wbrew zapowiedziom pesy-
mistów, wysokie ceny kwia-
tów i zniczy nie wzrosły już
w dniu 1 listopada. Zakupy,



Fot. Michał Kaszowski